

GLAZ WIELKOPOLSKI

Nr 90 (10 557)
Ukazuje się od 16 lutego 1945

Poznań, czwartek 20 kwietnia 1978

Cena 1 zł
Wyd. AB

W 35 rocznicę wybuchu powstania w getcie warszawskim

Hołd pamięci ofiar faszyzmu

19 bm., w 35 rocznicę wybuchu powstania w getcie warszawskim społeczeństwo stolicy oddało hołd pamięci Żydów poległych w walce i zamordowanych przez hitlerowców.

Pomnik Bohaterów Getta w Warszawie — symbol największej tragedii jaka dokonała się w dziejach narodu żydowskiego, symbol zwycięstwa nad zbrodnią zrodzoną z nienawiści. Jego granitowa bryła wzniesiono przed 30 laty w pobliżu miejsca dawnego schronu Żydowskiej Organizacji Bojowej.

W asyście kompanii honorowej WP kwiaty przed pomnikiem złożyła delegacja: OK FJN z wiceprzewodniczącym

Komitetu Witem Drapichem, a także delegacje MON, ZG ZBoWiD, St. K. FJN, warszawskich zakładów pracy, szkoły noszącej imię Janusza Korczaka oraz — ZG Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce. Kwiaty przed pomnikiem złożyła delegacja zagraniczna: Międzynarodowego Komitetu Oświęcimskiego oraz działacze naczelnych władz światowych organizacji żydowskich z honorowym przewodniczącym Światowego Kongresu Żydów Nachumem Goldmannem.

Uroczystości z okazji 35 rocznicy powstania w getcie warszawskim odbyły się w śródmieściu w różnych regionach kraju.

W Szczecinie, w sali Anny Jagiellońskiej Zamku Książąt Pomorskich na wieczornym sejmiku zebrał się mieszkający miasta, wśród nich kombatanci walk z hitlerowskim najeźdźcą oraz członkowie Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce.

Pamięć Żydów — bojowników walk z hitleryzmem, uczczono tego dnia złożeniem kwiatów w pod Pomnikiem Ofiar Faszyzmu w Krakowie — Plaszowie. Uroczystości odbyły się również na Cmentarzu Żydowskim i miejscach straceń w Częstochowie oraz przy Placu Pamięci w Warszawie. W Warszawie odbyły się uroczystości na Placu Bohaterów Getta we Wrocławiu. (PAP)

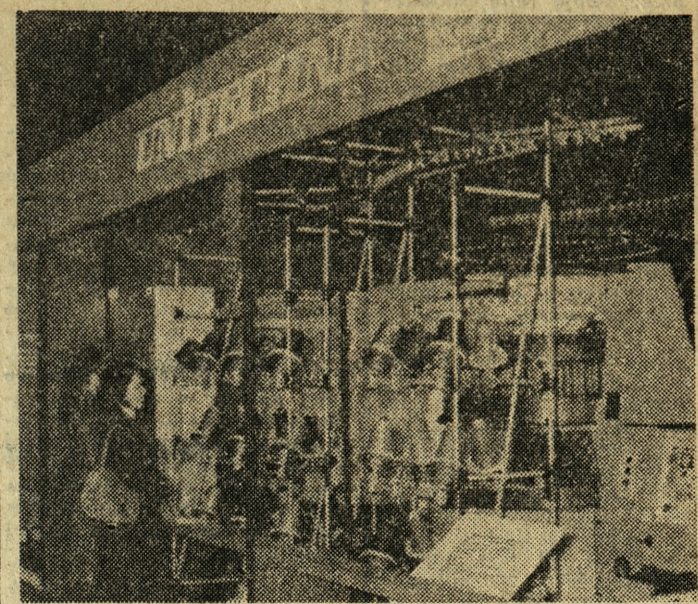
E. Gierek powrócił do Warszawy

19 bm., po zakończeniu przyjaźni wizyty w Moskwie, powrócił do kraju I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek. Na warszawskim lotnisku Okęcie Edwarda Gierkę witali członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR. Obecny był ambasador ZSRR w Polsce — Stanisław Piotrowicz.

Na lotnisku w Moskwie Edwarda Gierkę pożegnał sekretarz generalny KC KPZR przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Leonid Breżniew, sekretarz KC KPZR Konstantin Rusakov i inne oficjalne osobistości.

PAP

Zakończenie sympozjum „Secury” „Intermasz” w Poznaniu po raz czwarty



Wśród prezentowanych przez wystawców z NRD urządzeń w ramach „Intermasz-78”, znajduje się tzw. dziewiarka okrągła „Multicamel”, służąca do produkcji tkaniny, trykotaży, odzieży kąpielowej oraz wyrobów technicznych.

Fot. — H. Kamza

Przez trzy dni obradowali w Poznaniu uczestnicy międzynarodowego sympozjum naukowego „Ochrona człowieka w środowisku pracy”. Wzięło w nim udział 900 naukowców z kilkunastu państw. Było to największe sympozjum naukowe spośród wszystkich imprez towarzyszących międzynarodowym salonom specjalistycznym na terenach MTP.

O zainteresowaniu sympozjum „Secury” świadczy fakt, iż referaty wygłosili m. in. przedstawiciele Międzynarodowej Organizacji Pracy, Światowej Organizacji Zdrowia i Międzynarodowego Stowarzyszenia Zabezpieczenia Społecznego. Uczestnicy sympozjum zajmowali się dwoma zasadniczymi tematami, tj. problematyką zwalczania zanieczyszczeń w procesach chemicznych oraz metodą zmniejszania zagrożeń występujących w transporcie zakładowym i

przy pracach na wysokościach.

Również wczoraj spotkanie z prasą zorganizowali wystawcy węgierscy, prezentujący swe wyroby w ramach „Secury”. Węgry są krajem, w którym co roku na ochronę zdrowia i poprawę warunków bhp wydaje się 4 miliardy forintów. Wśród eksponatów zaprezentowanych w Poznaniu przez producentów węgierskich wyróżniają się m. in. specjalne okulary ochronne, naszyjnik chroniący przed hałasem, roboty gazowe, łańcuchowe rekawice dla przemysłu mięsnego (Węgry są jedynym ich producentem w krajach RWPG) oraz szereg ubrań ochronnych, np. w folii wypełnionej powietrzem i zapewniających widoczność oraz cały zestaw środków chroniących i czyszczących skórę.

Dużo zainteresowanie towarzyszyło wczoraj ekspozycji międzynarodowego salonu mody włókienniczych, odzieżowych i obuwniczych „Intermasz”. Jest to jeden z największych salonów organizowanych na MTP. W tym re-

Dokończenie na str. 2

Współdziałanie w ściganiu zbrodni hitlerowskich

W Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce odbyła się konferencja między dyrektorami komisji, prof. dr. Czesławem Pilichowskim i przewodniczącym Zarządu Yad Vashem — Instytutu Pamięci, dr. Iechakiem Aradem z Jeruzolimy. W trakcie konferencji wymieniono informacje na temat możliwości wymiany materiałów archiwalnych oraz wydawnictw między Yad Vashem i Główną Komisją BZHW.

Wspólnym celem obu instytucji jest bowiem dokumentowanie zbrodni hitlerowskich, w tym zbrodni na Polakach, którzy ponieśli w okresie II wojny światowej śmierć z rąk okupanta hitlerowskiego za pomoc dla Żydów. Podkreślono również, że Główna Komisja BZHW i Yad Vashem stoją na identycznym stanowisku w sprawie nieustanowienia hitlerowskich zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości. Przewodniczący Zarządu Yad Vashem, Iechak Arad stwierdził, że Instytut Pamięci jest zainteresowany w obustronnych wizytach badawczych, zajmujących się problematyką okupacji i zbrodni hitlerowskich. (PAP)

NIGDY BOMBY „N”! Nie wolno przekreślać nadziei na całkowite odprężenie

„Zebrał się, by stanowczo zaprzeczyć przeciwko próbie wprowadzenia do arsenału armii zachodniej broni neutronowej. Akt ten musi spotkać się z wyraźnym NIE! — wszystkich ludzi milujących pokój. W obecnej dobie, gdy jawi się realna szansa na pełne odprężenie oraz zamrożenie wyścigu zbrojeń, decyzja mogąca przekreślić wszystkie pozytywne efekty wysiłków państw socjalistycznych, w szczególności dyplomacji Związku Radzieckiego — jest nieodpowiedzialna” — głosi m. in. rezolucja podjęta wczoraj na wiecu załogi Wielkopolskich Zakładów Obuwia w Gnieźnie, której zdecydowana większość stanowią kobiety. Jednocześnie potępiono również traktowanie przez niektóre kraje zachodnie decyzji w sprawie rozpoczęcia produkcji broni „N” — jako karty atutowej w rozmowach rozbrojeniowych, podkreślając, że porozumienie takie może zostać osiągnięte jedynie w przypadku wykazania dobrej woli przez obie strony. Tę zaś — jak wiadomo — Związek Radziecki manifestował wielokrotnie i konsekwentnie objawia nadal.

Również wczoraj, zebrani

na wiecu kolejarze Węzła PKP Gnieźno wyrazili solidarność ze światowym ruchem przeciwko produkcji bomby neutronowej. W podjętej rezolucji zdecydowanie potępili imperialistyczne kółka militarne — przemysłowe, usiłujące w imię własnych interesów przeciwstawić sobie narody i społeczeństwa jednako pragnące pokoju. Kategoriecznie domagali się zaprzestania wykorzystywania osiągnięć nauki i techniki dla celów militarnych. „Chcemy pracować w pokoju — brzmiało oświadczenie — i realizować z zaszczytem nałożone na nas zadania, dla rozwijającej się socjalistycznej ojczyzny”. (res)

☆

Przeciwko zamiarom podjęcia produkcji broni neutronowej i rozmieszczenia jej w Europie zachodniej wypowiedzieli się w środę przedstawiciele dziennikarzy dwóch nadmorskich województw Polski i NRD: szczecińskiego i resztowskiego, zebrani na wspólnym posiedzeniu w Szczecinie. Dzielnice Polskiego Czerwonego Krzyża zgromadzeni w Jeleniej Górze podjęli rezolucję, w której czytamy m.

Dokończenie na str. 2

Poszukiwania A. Moro nadal bez rezultatów

„Czerwone brygady” — terrorystyczna organizacja, która 16 marca br. uprowadziła włoskiego polityka, przywódcę chadeckich Aldo Moro — przekazały kolejny komunikat, tym razem nagrany na taśmie magnetofonową. Taśmę tę znaleziono w samochodzie, pozostawionym przed głównym wejściem do Turynskich Zakładów „Fiata”.

Policja włoska po wysadzeniu pokrywy lodowej na jeziorze Duchessa, nie odnalazła w jego wodach zwłok Aldo Moro. Jednocześnie narastają wątpliwości co do autentyczności komunikatu o egzekucji polityka. Mimo drobnych analiz eksperckich policyjnych nie są w stanie dać jednoznacznej odpowiedzi, czy jest to dokument prawdziwy, czy też makabryczny żart lub roztargniona próba sprowokowania śledztwa na fałszywy trop.

W środę po południu przetrwano poszukiwania zwłok A. Moro w jeziorze Duchessa. Zostaną one wznowione w czwartek. Ekipy będą badały metr po metrze całą powierzchnię zamrożonego jeziora za pomocą specjalnych aparatów używanych do wykrywania zwłok pod tawarami. Zastępca prokuratora Republiki, Giovanni Canzio oświadczył, że jest mało prawdopodobne, by zwłoki Moro znajdowały się w jeziorze. (PAP)

Konferencja naukowa w Poznaniu

Polonia w Europie zachodniej

Zakład Badań nad Polską Zagraniczną PAN w Poznaniu oraz Towarzystwo Łączności z Polską Zagraniczną „Polonia” zorganizowały dwudniową konferencję naukową na temat „Polonia w Europie Zachodniej”, która wczoraj rozpoczęła się w poznańskim Pałacu Dziewiczych. Uczestnicy spotkania wysłuchali wykładów o wizerunku Polonii europejskiej z krajem, o jej statusie prawnym i kulturowym, o wzajemnych relacjach europejskich zbiorowości polonijnych. Dzisiaj — w drugim dniu obrad — omówiono badania prowadzone obecnie nad Polską w krajach Europy zachodniej.

(zi)

SPORT

Polonia — Lech 1:1 (1:0)

Lechici będą grać w europejskich pucharach

W 28 kolejce spotkań o mistrzostwo I ligi walczyły o tytuł mistrza Polski piłkarze Lecha z Poznania — zespołem, któremu zagraża jeszcze degradacja z ligi. Spotkanie to zakończyło się wynikiem remisowym 1:1 (1:0). Bramkę dla gości zdobył w 17 min. Lenka a wyrównał w 82 min. Milewski. Żółta kartkę otrzymał Szweczek z Lecha. Spotkanie oglądało o 5000 widzów.

Pojedynek, w którym obu drużynom zależało na zdobyciu

Dokończenie na str. 4

Dzisiaj finałowy koncert

Trwający od 16 bm. w Poznaniu XVIII Festiwal Polskiej Muzyki Współczesnej zbliża się ku końcowi. Dzisiaj miłośników współczesnej twórczości muzycznej oczekuje koncert finałowy „Poznańskiej Wiosny Muzycznej”. Wy pełni go orkiestra symfoniczna Filharmonii Opolskiej pod dyrekcją Marka Traćcy oraz pianista (a zarazem kompozytor wykonawcy utworu — II Symfonii) — Franciszek Woźniak. Środa, czwarty festiwalowy dzień, przyniosła dwa koncerty kameralne, w tym jeden nocny oraz wieczór baletowy.

Po południu słuchaliśmy kompozycji trojga twórców

środowiska poznańskiego — B. Zakrzewskiej, zmarłego niedawno W. Gnioty, a także A. Szelińskiego; ponadto utworów K. Meyera i A. Nikodemowicza.

Niezapomnianych przeżył dostarczyć publiczności „Wiosny” przedstawienie Polskiego Teatru Tańca Conrada Drzewickiego w Operze im. S. Moniuszki — baletowa wizja „Stabat Mater” K. Pendereckiego, III Symfonii K. Szumana i „Krzeseł” W. Kilara.

Kolejną imprezą towarzyszącą było nocne spotkanie z dziełami wybitnych kompozytorów zagranicznych. Dzieła T. de ryfa, H. Pousseura, R. Haubenstocka i słynne „Pierrot Lunaire” A. Schoenberga wykonał: pianista Marek Mielski, śpiewaczka Helena Łazarska i zespół kameralny z Krakowa. (wig)

Krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

T. Pyka u F. Castro

I sekretarz KC KP Kuby, Fidel Castro przyjął w Hawanie wicepremiera Tadeusza Pykę. Wicepremier poinformował szefa państwa kubańskiego o przebiegu odbywającej się obecnie VII Sesji Polsko-Kubańskiej Komisji Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej.

W Hucie im. Lenina

Rozpoczął się remont trzech nagrzewnic — pierwszych podstawowych urządzeń przebudowanego wielkiego pieca nr 3 w Kombinacie Huta im. Lenina.

Uruchomienie turbiny

W elektrowni „Rybnik” uruchomiona została 19 bm. turbina VI bloku energetycznego tej siłowni.

Polscy drogowcy w Libii

Ministerstwa Komunikacji Polskiej i Libii, w ślad za porozumieniem zawartym w lutym, podpi-

sali kontrakt na budowę przez Polaków w Libii w rejonie Cyrenajki 360 km dróg. Ponadto — zgodnie z wcześniejszym kontraktem — polscy drogowcy mają zbudować obwodnicę Trypolisu o długości około 40 km.

I. Malmierca w ZSRR

W Związku Radzieckim przebywał z wizytą oficjalną minister spraw zagranicznych Kuby, Isidro Malmierca. We wtorek rozpoczął on rozmowy z ministrem spraw zagranicznych, Andriejem Gromyką.

Spotkania w Moskwie

Sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew przyjął w środę premiera Republiki Gwajany Lindenę Forbesa Sampsona Burnhama, przebywającego w ZSRR z oficjalną wizytą.

Sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew spotkał się na

Kremlu z prezydentem Angoli Agostinho Neto, przebywającym w ZSRR na wypoczynku.

Zjazd KP Hiszpanii

W Madrycie rozpoczął w środę obrady IX Zjazd Komunistycznej Partii Hiszpanii — pierwszy legalny zjazd komunistów hiszpańskich od roku 1932.

Miliard franków strat

Julius Legendre, mer rybackiego portu Porstall w Bretanii, leżącego w pobliżu miejsc katastrofy tankowca „Amoco Cadiz” oświadczył, że szacunkowe straty spowodowane przez wyciek z zbiorników setki tysięcy ton ropy naftowej przekroczyli miliard franków.

Tankowiec na mieliznie

We wtorek, niedaleko wysp u wejścia do portu w Sztokholmie, utknął na mieliznie szwedzki tankowiec „Oktavius”. Z głównego zbiornika zaczęła wyciekać ropa naftowa.

K. Waldheim na Cyprze

W środę rano sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim przybył do Nikozji. Po rozmowach z prezydentem Cypru i przywódcą mi społeczności tureckiej, oświadczył na konferencji prasowej, że nie podjęto żadnych decyzji w sprawie rozwiązania rozmów między obu stronami.

Ustawodawstwo nadzwyczajne
Mianowany przez władze RPA administrator generalny Namibia, sędzia Martinus Steyn wprowadził we wtorek na tym bezprawnie anektowanym przez rasistów południowoafrykańskich terytorium „ustawodawstwo nadzwyczajne”.

Obrady CENTO

W Londynie rozpoczęły się w środę obrady Rady Ministerialnej paktu CENTO.

od GŁOSU

Jeśli ktoś zatłwi bezkonfliktowo jakąś sprawę przez swoją radę zakładową, traktuje to jako rzecz oczywistą. Bo niby po co jest rada, jeśli nie dla zatłuwiania ludzkich spraw?...

Związki zawodowe w naszym kraju spełniają wobec swych członków te same powinności, które czyni państwo socjalistyczne wobec ogółu obywateli. Jeśli zdarza się konflikt, rozpatrywany potem przez radę zakładową, bierze się on z czyjejś niewiedzy, złej interpretacji przepisów, złościwości nawet, ale nigdy z przeciwności interesów państwa i związków zawodowych.

Godzi się to przypomnieć na marginesie obecności IX Światowego Kongresu Związków Zawodowych. Obraduje on pod hasłem solidarności 300-milionowej rzeszy ludzi pracy, je dnołitego frontu organizacji związkowych ze 146 krajów, wobec spraw dzisiaj dla wszystkich najważniejszych — prawa człowieka do życia w pokoju. W tej sprawie rozlega się teraz wspólny głos całego świata — pracy.

Żyć w pokoju znaczy za razem — spokojnie pracować. Ale to jest oczywiste tylko w krajach socjalistycznych. Na forum IX Kongresu wysoko wyznosi się również prawo do pracy, do pełnego zatrudnienia, zgodnego z życiową potrzebą, z zamożnościami. Bo tego prawa nie honorują u siebie ci sami ludzie, którzy tak gromko rozprawiają o godności człowieka na Zachodzie.

Walcząc wspólnie z obelgą zbrojną, popieramy również związkowców krajów kapitalistycznych w ich domaganii się podstawowych ludzkich praw: że by po prostu można było pracować. W pokoju.

ZS

Przed Świętem 1 Maja

Manifestujemy jedność narodową i dumę ze wspólnego dorobku

Zbliża się Święto 1 Maja — dzień międzynarodowej solidarności klasy robotniczej mas pracujących całego świata. W naszym kraju 1 Maja jest świętem ogólnonarodowym. Przed 34 laty weszliśmy na drogę budownictwa socjalistycznego i staliśmy się po raz pierwszy w swoich dziejach państwem ludzi pracy. Dlatego też Święto Majowe jest dniem, w którym manifestujemy naszą jedność narodową, dajemy wyraz swej dumie z osiągniętego wspólnego dorobku, potwierdzamy naszą wolę walki o lepszą przyszłość naszego narodu i całej ludzkości.

To socjalizm podjął konsekwentną obronę najważniejszych praw człowieka — prawa do życia w pokoju. Dekret o Pokoju był jednym z pierwszych aktów zwycięskiej Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

„Prawo do życia w pokoju jest najbardziej elementarnym prawem człowieka i narodów” — powiedział I sekretarz KC PZPR Edward Gierek. — W walce o realizację tego prawa dla naszego narodu, doświadczonego ciężko przez wojnę, dla wszystkich narodów, dla całej ludzkości, pod porządkowaliśmy całkowite politykę zagraniczną Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Czyżby i czynić będziemy dla tej nadrzędnej sprawy tyle, ile tylko leży w naszej mocy?”

1 Maja od lat wiąże się z najbardziej humanistycznymi idealami — pokojem i socjalizmem. Dlatego też w dniach poprzedzających Święto Majowe wyrażamy nasze zdecydowane „NIE” — bombie neutronowej. Domagamy się definitywnego zrzeczenia z tej lu-

dobójczej broni, domagamy się tego wraz ze wszystkimi ludźmi dobrej woli na świecie.

Przed narodem polskim stoją nielatywne i ambitne zadania. Dokonujemy strukturalnego przemieszczenia sił i środków dla zapewnienia w obecnych warunkach realizacji celów społeczno-gospodarczych nakreślonych przez VI i VII Zjazd PZPR. Chodzi tu przede wszystkim o przyspieszenie wzrostu produkcji rynkowej i eksportowej, o dalszy rozwój rolnictwa i gospodarki żywnościowej oraz budownictwa mieszkaniowego. Dotychczasowe osiągnięcia oraz podjęte środki dają podstawę do pełnej realizacji wytyczonych celów co potwierdzone zostało na II Krajowej Konferencji PZPR. Toteż w tegorocznych obchodach skoncentrujemy naszą uwagę wokół treści zawartych w hasle: „Co uczyniliśmy i co czynić należy, aby Polska rosła w siłę, a ludzie żyli dostatniej”.

W tym kontekście przebiegać będą obchody 1 Maja, których treścią będą podstawowe problemy naszego bytu państwowego i pomyślności narodowej, dalszego rozwoju społeczno-gospodarczego kraju.

W tym roku przypada 35-lecie utworzenia Ludowego Wojska Polskiego. Obchody 1 Maja będą więc okazją do ukazania pełnej chwały drogi naszych sił zbrojnych, które u boku Armii Radzieckiej przyniosły wolność uciśnionej ojczyźnie, a obecnie wspólnie z armiami państw Układu Warszawskiego stoją na straży pokoju, socjalizmu i niepodległości.

W obchodach Święta Majowego jeszcze raz potwierdzimy

naszą braterską przyjaźń z narodami Związku Radzieckiego i wszystkimi krajami socjalistycznymi, z siłami postępu, demokracji i pokoju na całym świecie. Rozwój przyjaźni i wszechstronnej współpracy naszego kraju ze Związkiem Radzieckim oraz całym obozem socjalistycznym jest fundamentem dynamicznego rozwoju Polski, naszego pełnego bezpieczeństwa.

Naród polski w dniach Majowego Święta da dowód swego zespolenia w Polsce o lepsze dziś i jutro, prowadzonej pod przewodnictwem PZPR, marksistowsko-leninowskiej partii robotniczej. To nasza partia jest spadkobierczynią najpiękniejszych kart zapisanych w historii polskiego ruchu robotniczego. To ona ucieleśnia w swej polityce jedność klasowych i narodowych interesów ludzi pracy całego narodu i państwa polskiego.

☆

W kraju rozpoczęły się już przygotowania do obchodów 1 Maja. M. in. czynnem społecznym i produkcyjnym czczą zbliżające się 1 Majowe Święto zalogi śląsko-zagłębiowskich zakładów przemysłowych. W woj. katowickim trwa wielka akcja czynów społecznych na rzecz upiększania miast i osiedli. No. w Bytomiu przygotowano 5 rozległych frontów robót na nowych osiedlach mieszkaniowych: codziennie pracują tam społecznie młodzi robotnicy z tutejszych zakładów i młodzież szkolna. Ożywione są przygotowania w znanych z rewelacyjnych tradycji zakładach Krakowa: „Semperit”, „Suchardzie”, „Sygnalach”. Najstarszy zakład metalowy w Polsce „Szadkowski” w przeddzień Święta Pracy inauguruje obchody swego 175-lecia. (PAP)

33 rocznica układu PRL — ZSRR

Rodowód przyjaźni

W piątek przypada 33 rocznica podpisania przez Polskę i Związek Radziecki układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej.

Minione lata wykazały, że przyjaźń, sojusz i bliska współpraca z Krajem Rad, które zrodziły się w ideowej solidarności komunistów polskich i radzieckich, z braterską broni w walce o wolność; ze wspólnych wysiłków służących umocnieniu pokoju — mają fundamentalne znaczenie dla narodu polskiego, jego bezpieczeństwa i umocnienia autorytetu na arenie międzynarodowej, dla jego wewnętrznej siły.

Układ z kwietnia 1945 r. zapoczątkował jakościowo nowy etap w stosunkach polsko-radzieckich. W oparciu o sojusz z Krajem Rad Polska Ludowa budowała i rozwijała swą socjalistyczną państwowość, umocniła władzę ludu pracującego pod przewodnictwem klasy robotniczej i jej partii. Odzwierciedleniem braterskiej współpracy polsko-radzieckiej jest niewzruszona jedność ideowa naszych partii marksistowsko-leninowskich.

Od 33 lat Polska i Związek Radziecki, wspólnie z innymi krajami socjalistycznymi prowadzą walkę o nieodwracalność procesu odprężenia w Europie i na świecie. Podstawą wspólnych działań na arenie międzynarodowej jest program walki o pokój i bezpieczeństwo sformułowany przez sekretarza generalnego KC KPZR — Leonida Breżniewa na XXIV Zjeździe KPZR, a następnie rozwinięty i wzbogacony na XXV Zjeździe radzieckich komunistów. Wierny tym ideałom, dziś wspólnie z ZSRR i innymi krajami socjalistycznymi, nasz naród stoi w pierwszym szeregu bojowników o zagwarantowanie ludzkości podstawowego prawa do życia w pokoju i bezpieczeństwie. Dlatego też społeczeństwo polskie, na tysiącach wieców i manifestacjach, z udziałem reprezentantów wszystkich środowisk społecznych i zawodowych — tak stanowczo domaga się natychmiastowego i bezwarunkowego porzucenia przez przeciwników odprężenia planów produkcji broni neutronowej, której ewentualne użycie spowodowałoby katastrofę ludzkości. Wyrazem takiego stanowiska narodu polskiego, który w swej niedawnej, tragicznej historii doświadczył, jak niewiele narodów, okrucieństw wojny — jest przyjęta, przed kilkoma dniami, Rezolucja OK FJN, CRZZ i OKP.

Zapoczątkowana układem z kwietnia 1945 r. wszechstronna współpraca polsko-radziecka stała się jednym z głównych czynników gospodarczego rozwoju naszego kraju. Miała to wspólna nieoceniona rola w okresie odbudowy Polski z powojennych ruin, tworzyła nowoczesny potencjał przemysłowy. Na mapie gospodarczej naszego kraju odnaleźć można ponad 300 obiektów przemysłowych uruchomionych dzięki pomocy specjalistów radzieckich. W miarę upływu lat staliśmy się dla ZSRR cenionym partnerem gospodarczym; w minionym 30-leciu przekazaliśmy ZSRR około 4000 kompletów dokumentacji technicznej.

W ślad za wzajemnie korzystną, z roku na rok rozszerzającą się współpracą gospodarczą, podjęta i podjęta specjalizacja i kooperacja w wielu ważnych gałęziach przemysłowych. Zarówno Polska jak i ZSRR uczestniczą w realizacji wspólnych inwestycji krajów członkowskich RWPG. Współczesnym symbolem polsko-radzieckiej współpracy gospodarczej jest największa inwestycja naszego kraju lat siedemdziesiątych — Huta „Katowice”. Dostawy radzieckich maszyn i urządzeń pozwolą w niedalekiej przyszłości osiągnąć tutaj produkcję w wysokości 4,5 mln ton stali rocznie.

Ale polsko-radziecka współpraca to nie tylko gospodarka; to także rozszerzające się z każdym dniem kontakty kulturalne. M. in. w Polsce Ludowej przetłumaczono z języków narodów Kraju Rad i wydano przeszło 10 000 pozycji o łącznym nakładzie 150 mln egzemplarzy. W ZSRR łączny nakład przekładów polskiej literatury, pięknej wyniósł kilkadziesiąt milionów egzemplarzy.

Obchodzona uroczystość w całym kraju 33 rocznica polsko-radzieckiego układu zbiega się w tym roku z 108 rocznicą urodzin twórcy i organizatora pierwszego socjalistycznego państwa robotników i chłopów — Włodzimierza Lenina. Obie te doniosłe rocznice są okazją do przypomnienia rodowodu polsko-radzieckiej przyjaźni, podkreślenia jej znaczenia i roli dla współczesnego oblicza naszej ludowej ojczyzny. (PAP)

W Poznaniu — pierwszy w Polsce

Komputerowy tomograf do badań diagnostycznych

W Instytucie Radiologii poznańskiej Akademii Medycznej przy ulicy Przybyszewskiego, oddano do użytku lekarzy specjalistów nowoczesną i niezwykle cenną aparaturę rentgenowską — tomograf komputerowy EMI-Scanner.

Jest to pierwsze tego typu urządzenie zainstalowane w Polsce. Służy ono do precyzyjnego badania całego ciała (lub też wybranych narządów). Poszczególne obrazy rejestrowane są na taśmie magnetycznej i mogą być potem przez lekarzy w określony sposób odtwarzane. Specjaliści odczytujący poszczególne obrazy mogą wybierać sobie z nich pewne elementy, na przykład jeden narząd lub jego fragment.

Tak dokładne dane przekazywane przez aparaturę (z uzyskaniem metodami konwencjonalnymi było bardzo trudne, a często wręcz niemożliwe) — służą do trafniejszego niż dotychczas rozpoznawania chorób. (len)

„Intermasz” w Poznaniu

Dokończenie ze str. 1

ku specjaliści z tej dziedziny przybyli do Poznania już po raz czwarty. W imprezie uczestniczy 100 wystawców zagranicznych z 15 krajów i Berlina Zachodniego.

Największą ofertę prezentuje polski przemysł maszynowy znany z licznych powiazań kooperacyjnych z ZSRR, NRD, Czechosłowacją, Francją i RFN. W ostatnich latach 60 procent produkcji przemysłowych maszyn włókienniczych trafia na eksport i znajduje uznanie w 50 krajach świata. Wśród eksponatów przedstawionych w Poznaniu, jest szereg nowości. Najwięcej z nich pokazuje bielska „Befama”. Są to różnego rodzaju rozrywarki, rozciągarki, przedzarki bezwzględowe. Z no wych urządzeń są również przedzarki, krosna, automatycz-

ne linie mieszalnicze, wytwarzane w zakładach „Polmatex” w Łodzi, Zdunskiej Woli i Zielonej Górze. Imprezie „Intermasz” towarzyszy również międzynarodowa sesja naukowo-techniczna.

W wyniku zawartych wczoraj kontraktów, polscy producenci sprzedali sprzęt medyczny do Francji, Japonii i RFN, maszyny włókiennicze do Jugosławii oraz sprzęt przeciwpożarowy dla odbiorców z NRD. Zakupiono natomiast maszyny włókiennicze z Czechosłowacji i Włoch. Sprzęt medyczny z RFN i Szwecji; Szwecja również do starczy nam zegary parkingowe. Z ekspozycja tegorocznych salonów zapoznali się wczoraj członkowie Sejmowej Komisji Handlu Zagranicznego. (map)

Senat amerykański ratyfikował układ z Panamą

Senat amerykański większością 68 do 32 głosów zaaprobował we wtorek drugi z kolei układ w sprawie Panamy, który był przedmiotem kontrowersji między administracją a kongresem. Układ ten przewiduje stopniowe przekazanie Panamie kontroli nad kanałem do roku 2000. Przywódca panamski Omar Torrijos wyraził zadowolenie z wyniku głosowania i zaznaczył, że odroczenie układu oznaczałoby podjęcie przez Panamę zdecydowanej akcji w celu obrony jej praw.

Ratyfikacja traktatów zawartych między Stanami Zjednoczonymi a Panamą w sprawie statusu Kanału Panamskiego ma międzynarodowy aspekt polityczny. Jest nim to, że pomimo decyzji o całkowitym zwrocie Panamie kanału w roku 2000, Stanom Zjednoczonym udało się utrzymać w strefie kanału swoją obecność militarną i na okres najbliższych 28 lat prawnie uzasadnić istnienie w Panamie wojskowych baz amerykańskich. (PAP)

Dokończenie ze str. 1

in.: „Jako organizacja niosąca pomoc ludziom poszkodowanym przez los zdecydowanie wypowiadamy „nie” wszystkim orędownikom produkcji i rozpowszechniania bomby neutronowej!

☆

W Genewie opublikowano deklarację zawierającą stanowisko „międzynarodowej konferencji organizacji pozarządowych” wobec zbliżającej się specjalnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ w spra-

Nowy prezydent Izraela

Iechak Navon, deputowany Partii Pracy został w środę wybrany przez parlament prezydentem Izraela. Był on jedynym kandydatem. Otrzymał 86 głosów 120-osobowego Knesetu. (PAP)

„Mały Lotek”

LOSOWANIE I

12, 14, 25, 38, 34

LOSOWANIE II

2, 7, 10, 12, 34

Końcówka banderoli 3820

„Express-Lotek”

24, 27, 31, 35, 46

Telefony Dymisja

rządu libańskiego

Liczebność oddziałów ONZ w Libanie południowym wzrosła do 3 000 po przybyciu w środę nowego kontyngentu spadochroniarzy francuskich. Francuski kontyngent w Libanie liczy obecnie 1100 żołnierzy.

Tymczasem rząd libański złożył w środę rezygnację na ręce prezydenta Sarkisa, który przyjął dymisję. Ministrowie będą nadal pełnić swe funkcje do czasu sformowania nowego rządu. (PAP)

W Krwonach w pobliżu Turka, pijany motocyklista najechał na kombajn do ubijania masy bitumicznej. Fatal — pobyt w szpitalu.

We Franklinowie w pobliżu Ostrowa, jadący nieostrożnie kierowca „Fiata 125p” najechał we wtorek na rowerzystę. Ten ostatni doznał ogólnych obrażeń i został przewieziony do szpitala w Ostrowie.

Do szpitala w Jarocinie przewieziono z Zerkowa 13-letniego rowerzystę, który jadąc nieostrożnie wpadł, w momencie włączania się do ruchu, pod nadjeżdżającą ciężarówkę.

W Nowych Skalmierzycach w woj. kaliskim, odnotowano obrażenia 8-letni chłopiec. Został on potrącony, w momencie nagłego skręcania, przez nadjeżdżający samochód osobowy. (b)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH” POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz

i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),

Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa,

Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączą

wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85.

Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW.

„Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczy-

ciela do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grud-

nia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028 J-10

CO TERAZ NAJWAŻNIEJSZE

CO TERAZ NAJWAŻNIEJSZE, z końcem lat siedemdziesiątych, gdy kraj nasz osiągnął znaczny poziom rozwoju? Co robić — i jak — aby Polska nadal rosła w siłę a ludziom żyło się coraz dostatniej? Co każdy z Polaków może i powinien czynić, żeby zwiększyć swój osobisty wkład w realizację tego nadrzędnego celu? Oto sprawy godne głębokiego zastanowienia.

☆

Dzisiaj drukujemy pierwsze obywatelskie refleksje, dotyczące tego CO TERAZ NAJWAŻNIEJSZE.

NAUCZYCIELKA ŻYCIA

Otrzymuję czasem propozycje, aby na doświadczenia naszego narodu spojrzeć jak gdyby z dwóch punktów widzenia: najpierw oczami historyka, a potem w taki sposób, jak by to uczynił tak zwany przeciętny obywatel naszego kraju.

Czy jest to w ogóle możliwe? Czy Polak-historyk nie jest zwykłym obywatelem? A zatem: czy inne wnioski z dziejów swego narodu może wyciągać zwykły obywatel — na przykład pracownik transportu, inne zwykły obywatel — pracownik administracji, a jeszcze inne zwykły obywatel, pracownik tej nauki — historii — którą ja reprezentuję, a która nie bez racji jest nazywana nauczycielką życia? Nasze tradycje są przecież takie same, odwołujemy się do tych samych doświadczeń swojego narodu, może tylko historyk wie więcej o mechanizmach historycznych przemian, ich przyczynach i skutkach.

Często myślę teraz o naukach obywatelskich, jakich nie skąpiła nam historia w minionych dwóch stuleciach, szczególnie zaś w ostatnim sześćdziesięcioleciu. Nie są to wcale tak zwane rozmyślenia rocznicowe, wywołane tylko faktem, że już za kilka miesięcy minie sześćdziesiąt lat od tamtych radosnych dni, kiedy po latach niewoli Polska odzyskała niepodległość. Żyjemy w kraju, który szybko się rozwija, lecz — jestem o tym przekonany — mógłby iść do przodu jeszcze szybciej, tak szybko, jak tego pragniemy. Dlaczego w latach powojennych byliśmy w stanie uczynić tak wiele w unowocześnianiu naszego życia społecznego i gospodarczego? Co przeszkadza nam w realizowaniu programów, pod którymi wszyscy się przecież podpisujemy?

Mysząc o tych sprawach odwołuję się właśnie do licznych lekcji narodowej historii. A ona przecież uczy, że tym, co zawsze decydowało o niepowodzeniach, był brak jednoci Polaków w kwestiach najważniejszych — obrony granic, sojuszy państwowych i kierunków rozwoju, jedność zaś zadecydowała o sukcesach, które są już przecież historycznymi faktami, chociaż dotyczą naszych dziejów najnowszych.

Przemiany w świadomości społecznej nie dokonują się z dnia na dzień, a myśl obywatelska — powodowanie się interesami państwa, społeczeństwa i narodu, a więc podporządkowywanie własnych zamierzeń, celów i pragnień potrzebom ogółu — napotykała znane przeszkody.

W okresie zaborów państwo było przecież pojęciem z katalogu tych ideałów, do których realizacji tyle razy (uczestnicząc w powstańcach narodowych) bezskutecznie usiłowaliśmy się zbliżyć. Toteż kiedy przed sześćdziesięcioletni laty odzyskałyśmy niepodległość, problemy państwa i stosunku do państwa jako elementy myślenia trzeba było wpisać do zestawu „obowiązkowych ćwiczeń” narodowych. Międzywojenne dwudziestolecie dla Polaków stało się jednak przede wszystkim tym rozdziałem historii, kiedy głównie pobieraliśmy lekcje myślenia politycznego i obywatelskiego. Postępów w myśleniu politycznym dowodziła radykalizacja naszego społeczeństwa oraz wzrost wpływów ugrupowań lewicowych. Stało się bowiem sprawą oczywistą, że dla zrealizowania ogromnych zadań w zakresie rozwoju społecznego, gospodarczego i kulturalnego nie można utrzymywać prawicowych tendencji w rządzeniu krajem. W okresie dwudziestolecia międzywojennego dokonaliśmy także znacznych postępów w integrowaniu trzech dzielnic porzoborowych.

Okrutnej lekcji okupacji hitlerowskiej nie

trzeba chyba przypominać. Jej konsekwencja jest między innymi ludowa, socjalistyczna Polska, państwo jednolite pod względem narodowym, którego obywatele wzięli na swoje barki ciężar likwidacji gospodarczego zacofania, odbudowy zniszczeń wojennych i likwidacji tych niekorzystnych zmian w świadomości społecznej, które powstały w okresie zaborów, trudnej sytuacji społecznej i politycznej w dwudziestolecie międzywojennym oraz hitlerowskiej okupacji.

Starsi z nas pamiętają bezprzykładny entuzjazm rodaków wywołany szczęśliwym zakończeniem wojny. Właśnie wtedy, w okresie odbudowy niepodległego bytu przez inne wewnętrzne siły polityczne niż w 1918 roku i w oparciu o inne niż wcześniejsze sojusze między państwowe, w obliczu ogromnych zniszczeń i niełatwych zadań zaczęła umacniać się jedność Polaków. To właśnie owa determinacja, by wspólnie tworzyć nową, lepszą ojczyznę, wypełniając testament wcześniejszych pokoleń, legła u podstaw osiągnięć lat powojennych.

Jesteśmy dzisiaj zgodni we wszystkich podstawowych sprawach. Jeszcze raz potwierdza się więc znana prawda, że zgoda buduje — nie tylko dobra materialne. Dzisiaj mamy tego liczne dowody nie tylko wokół nas (kraj obraz Polski lat siedemdziesiątych różni się przecież znacznie od tego z lat czterdziestych i pięćdziesiątych), ale i nas samych. Bardziej niż kiedykolwiek jesteśmy pewni, iż w ostatnich latach okupacji hitlerowskiej dokonaliśmy wyboru najlepszej drogi i że nadal chcemy nią iść. A to właśnie dowodzi, że staliśmy się już narodem socjalistycznym. Jednocześnie bowiem nie tylko wiążemy z najlepszymi tradycjami przeszłości, lecz także bliski kontakt z nas program na przyszłość.

Czy zdołaliśmy wyciągnąć wszystkie wnioski z doświadczeń historii? Myślę, że jeszcze nie wszystkie i z pewnością nie wszystkie. Są wśród nas tacy, którzy społeczne problemy rozpatrują z dawnej perspektywy: wedle stawu grobla i najważniejsze, żeby im było dobrze. Braki w myśleniu kategoriami państwa rodzą znane partykularyzmy w działaniu jednostek, grup, zakładów produkcyjnych. Bywa, że wykonując powierzone nam zadanie zapominamy o potrzebie kontroli, czy nasze postępowanie oraz moje i twoje decyzje są zgodne z potrzebami i oczekiwaniami społecznymi. Nie wystarczy przecież nieźle realizować swój własny, mały program. Nasza osobista aktywność, będąc elementem wspólnego działania, nie powinna stać się przeszkodą w realizowaniu planów rozwoju gmin, województw, kraju.

Wielki historii naszego narodu obfitują w liczne przykłady jednoczenia się Polaków w trudnych chwilach zagrożenia bytu państwowego. Dzieje najnowsze dostarczają obywatelskich refleksji na temat owocnych rezultatów solidarności mobilizacji w odbudowie i budowie nowej Polski. Ale też nie ma dziś sprzeczności między interesami narodu, państwa i społeczeństwa. Im bardziej harmonijnie będą się rozwijały te trzy elementy, a to także od nas przecież zależy, tym lepiej będzie się działo każdemu z nas.

Takie są moje — historyka i obywatela — wnioski z dziejowych doświadczeń narodu.

prof. dr JERZY TOPOLSKI

zastępca dyrektora do spraw nauki
Instytutu Historii
Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza
w Poznaniu

FOTOGRAFIKA

dziny zdobywają coraz więcej laurów nie tylko w salonach i na pokazach krajowych. Także za granicą ceniony jest polski plakat i polska fotografia. Wszakże nie zawsze zdajemy sobie sprawę z tego, że często dobry plakat powstaje w zestawieniu z doskonałym zdjęciem. Ekspozycja w pawilonie 26 MTP dowodzi tego ponad wszelkie racje.

Ala przecież kompozycja plastyczna z fotogramem to nie tylko plakat. Może być reklamą ulotką, zwiastunem filmu, prezentacją krajoznawczych uroków kraju itp. Nadto również samo zdjęcie może być reklamą dobrego towaru, rzetelnej usługi. Przykładem owej wszechstronnej roli reklamowej fotogra-

Reklamowa i... salonowa

fiki oglądamy na targach sporo. Ekspozycję pierwszej wystawy fotografii reklamowej zmontowano nie na zasadzie konkursu, a więc wyboru najlepszych spośród nadesłanych prac, a wyłącznie drogą zaproszenia autorów do udziału w imprezie. Być może stało się tak dobrze. Mamy bowiem do czynienia nie z gustem zawężonego grona osób stanowiących jury konkursu, lecz z prezentacją wszystkich, co na opisywany pokaz nadesłano. Nie tylko z projektów i prac zrealizowanych. I chyba z tych względów w wystawowych kłauarach słyszy się pytania: fotografia reklamowa czy użytkowa?

Rzekłbym — jedno i drugie. Bo jakże mówić o fotografii re-

Dylematy kształcenia nauczycieli

Żeby uczył dobrze

Bodajbyś cudze dzieci uczył! To powiedzenie powstało w czasach, kiedy zawód nauczycielski nie cieszył się społecznym szacunkiem, przeszło do dziejów wychowania razem ze swoją epoką. Przyczyną było tu tylko dylemat, by przypomnieć zmiany w sytuacji polskiego nauczyciela i wychowawcy, które dokonały się w ostatnich dziesięcioleciach. Dowodzi ich także Karta Praw i Obowiązków Nauczyciela oraz zawarty w niej warunek podjęcia pracy w tym nielubianym zawodzie — ukończenie studiów.

Zapewnienie szkolnictwu wysokiej jakości kadry zdecydowało o pomyślnej realizacji nowego systemu edukacji narodowej. Przygotowania do jego wdrożenia rozpoczęły się już po opracowaniu przez Komitet Ekspertów znanego powszechnie Raportu. W uniwersytetach utworzono wtedy kierunki nauczycielskie (pierwsi ich absolwenci w ubiegłym roku rozpoczęli pracę zawodową), wprowadzono także sterowaną rekrutację na studia zaoczne, podplomowe i różne kursy doskonalące dla nauczycieli.

W Poznaniu pracuje obecnie prawie 1200 pedagogów (polowa — w szkołach podstawowych), przy czym dyplomami ukończenia studiów legitymuje się 47 procent zatrudnionych. Ten wysoki poziom zawodowych kwalifikacji procentuje dobrymi, znanymi w kraju wynikami w pracy dydaktycznej i wychowawczej. Szkolnictwo województwa od lat zatrudnia absolwentów Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, jest więc on prawdziwą kuznią kadry dla powszechnej i średniej szkoły. Praca w tej „kuzni” trwa — można to tak określić — na dwie zmiany: na studiach stacjonarnych (w roku bieżącym poznańskie zatrudniło 378 młodych magistrów) oraz w systemie studiów zaocznych. W procesie przygotowania nauczyciela dla 10-letniej szkoły także udział ma Instytut Kształcenia Nauczycieli i Badań Oświatowych oraz zespół metodyków Kuratorium Oświaty i Wychowania Urzędu Wojewódzkiego, jednak doświadczenia największej poznańskiej uczelni liczą się tu najbardziej.

Ponieważ w bieżącym roku (poprzedzającym wprowadzenie zmian) przygotowaniem do obowiązków szkolnych objęto wszystkie dzieci sześciolatków, wcześniej należało przygotować do tej pracy nauczycieli przedszkoli i młodszych klas szkół podstawowych. Zdecydowano się na trzyletnie obowiązkowe samokształcenie. Razem z innymi formami doskonalenia zawodowego każdego roku w województwie poznańskim

podnosi swe kwalifikacje około 1800 nauczycieli.

Rok pierwszy wdrażania nowego systemu oświaty będzie z pewnością rokiem najtrudniejszym, bowiem rywalizacja programu nauczania w klasie pierwszej może nastąpić w wielu kierunkach. Na kierunkach nauczycielskich stacjonarnych studiów uniwersyteckich zwiększono wprawdzie liczbę godzin zajęć z przedmiotów pedagogicznych, ale — nie uruchomiono dotychczas kierunku „nauczanie początkowe”. Ani więc w bieżącym roku, ani w latach najbliższych szkolnictwo nie może liczyć na młodych, wstępujących do zawodu nauczycieli, przygotowanych do pracy z najmłodszymi uczniami. To pierwsze zaskoczenie. W tej sytuacji programy nauczania trzyletniego okresu popedełycznego analizowane są w toku studiów przedmiotowo-metodycznych, zaś władze oświatowe skierują do pierwszych klas najlepsze nauczycielki o dużej praktyce zawodowej (także spośród tych, które pracują z dziećmi sześciolatkami).

Zarówno w Kuratorium Oświaty i Wychowania, jak i w Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza słyszałem o dobruze układającej się współpracy obydwu „stron”. Wierzę, że tak jest w istocie. Muszę jednak zapytać o przyczyny kilku oczywistych nieporozumień. Dotyczy one przede wszystkim limitów przyznawanych kierunkom nauczycielskim studiów stacjonarnych. Kuratorium Oświaty i Wychowania Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu na mocy decyzji Ministerstwa Oświaty i Wychowania zostało pełnomocnikiem tego resortu do spraw zatrudnienia absolwentów UAM w województwach: poznańskim, gorzowskim, kaliskim, konińskim, leszczyńskim, pilskim, szczecińskim i zielonogórskim, zebrało więc informacje o tym, jakich specjalistów będą one potrzebowały do roku 1990. Wiadomo więc, że już w bieżącym roku dla klas początkowych potrzeba 268 nauczycieli (do 1990 roku — 2149), tymczasem oferta uczelni jest w tym zakresie — i długo jeszcze będzie — zera. Wiadomo, że w nadchodzącym roku można zatrudnić dwudziestu sześciu historyków, tymczasem kierunek nauczycielski ukończy ponad sto osób. Szczególnie niepokojąca sytuacja wytworzyła się w grupie zachodnioeuropejskich języków obcych: angielskiego potrzeba ośmiu, a uczelnie „proponuje” ich 77, romanistów odpowiednio 4 i 80, a germanistów — 27 i 84. Duże

nasylenie specjalistami w określonych przedmiotach i braki w innych, to sygnał, że sprawa limitów winna stać się przedmiotem uzgodnień między ministerstwami Oświaty i Wychowania oraz Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki — w przeciwnym razie trudności w prawidłowym zatrudnieniu i pełnym wykorzystaniu absolwentów będą się pogłębiały.

Obraz sytuacji kadrowej byłby niepełny, gdyby nie wspomnieć o dwóch jeszcze zagadnieniach. Pierwsze — to dysproporcje w zatrudnieniu nauczycieli z wyższym wykształceniem na terenie miast i gmin. W Poznaniu brakuje wyłącznie specjalistów nauczania początkowego. Procent absolwentów szkół wyższych jest tu najwyższy, zaś w gminach tego województwa waha się od 47,5 w Suchym Lesie i Czerwonaku, do 4 w Mieleszynie. Wniosek stąd, że trzeba — prócz podjęcia innych działań — tak kształtować postawy studentów do przyszłej pracy, by osiedlali się w małych miasteczkach i na wsiach. Można mieć nadzieję, że w UAM starania w tym kierunku zostaną podjęte — wszak uczelnia umie natychmiast reagować na potrzeby społeczeństwa.

Drugie zagadnienie wiąże się z wykorzystaniem absolwentów do pracy zgodnie z posiadaną specjalizacją. Trzeba się zastanowić, czy nie należałoby kształcić nauczycieli dla dwóch przedmiotów nauczania, podobnie, jak się to praktykuje w niektórych krajach. Jak się wydaje, obecny system odpowiadający niemal wyłącznie potrzebom szkół ponadpodstawowych, w przypadku powszechnej średniej szkoły dziesięcioletniej okaże się przeżytkiem — w małych, wiejskich szkołach filialnych, które przecież nie zostaną zlikwidowane, a także w gminnych szkołach zbiorczych chemik czy historyk z konieczności będzie uczył również fizyki, języka polskiego czy matematyki.

Aby jednak wprowadzić zmiany w systemie kształcenia, należy odpowiedzieć na pytanie — jakiego nauczyciela potrzebuje nowa polska szkoła: wybitnego znawcę merytorycznych zakamarków jednego przedmiotu nauczania czy może dobrego metodyka i — równocześnie — specjalistę w zakresie dwóch przedmiotów pokrewnych?

Najważniejsze jest przecież to, żeby dobrze uczył nasze dzieci.

ZYGMUNT ROLA

Poznańskie inicjatywy

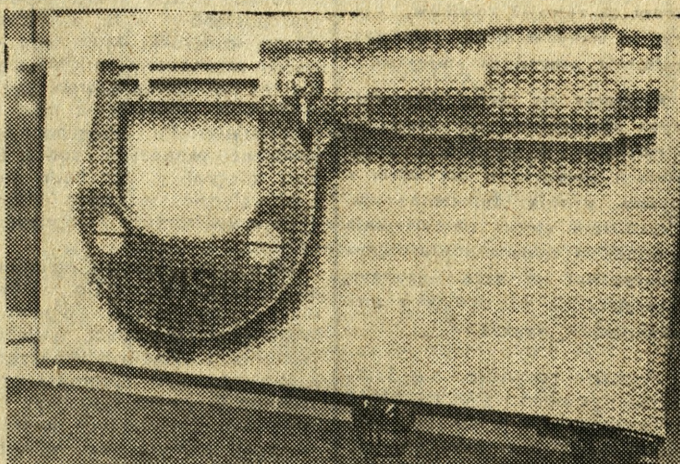
Ośrodki Kulturalno-Naukowe UAM

Forma zbliżenia Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza do społeczeństwa makroregionu, którego celem jest jak najlepsze zaspokojenie jego potrzeb, stają się Ośrodki Kulturalno-Naukowe, istniejące od niedawna w Koninie i Lesznie. Ich zadaniem jest pomoc w organizowaniu różnych form życia naukowego w obydwu województwach oraz przygotowywanie ekspertów, pomocnych w podejmowaniu decyzji administracyjnych. Na mocy porozumień zawartych między rektorem UAM oraz wojewodami w Koninie i Lesznie powołano rady

ośrodków złożone z pracowników naukowych oraz miejscowych działaczy społecznych i gospodarczych. W obydwu miejscowości utworzono punkty konsultacyjne dla studentów zdobywających wiedzę w trybie zaocznym, organizowane są odczyty naukowe, a biblioteki wojewódzkie otrzymywać będą kopie prac magisterskich o tematyce regionalnej. Władze wojewódzkie Konina i Lesna, zainteresowane rozwojem ośrodków, udzielały im wszechstronnej pomocy finansowej i organizacyjnej. (zr)

Dzięki wiosennym salonom targowym, szczególnie zaś po raz pierwszy urządzonego pokazowi pod nazwą „Fotokino i technika”, mamy okazję przyjrzyć się bliżej zagadnieniu o wspólnym mianowniku — fotografii reklamowej. Do tej pory w tak szerokiej ekspozycji (około 200 prac 38 autorów z różnych ośrodków kraju) nie dawało nam okazji zapoznania się z tą dziedziną artystycznej twórczości członków Związku Polskich Artystów Fotografików. Właśnie dzięki inicjatywie Okręgu Wielkopolskiego tegoż związku oraz dyrekcji Zarządu MTP przygotowano I Ogólnopolską Wystawę Fotografii Reklamowej.

Jesteśmy zazwyczaj pełni podziwu zarówno dla plakatów polskich artystów, jak i dla artystycznej twórczości fotografików. Oba te środowiska i obie dzie-



Jedno z najbardziej reprezentatywnych zdjęć I Ogólnopolskiej Wystawy Fotografii Reklamowej — Jadwigi Przybylak i Janusza Bąkowskiego, propagujące mikrometri „Vis”.
Fot. — H. Kamza

Dokończenie na str. 4

EUGENIUSZ COFTA

35-lecie Ludowego Wojska Polskiego świętem całego narodu

Uchwała Sekretariatu Komitetu Centralnego PZPR

W październiku br. — w rocznicę historycznej bitwy 1 Dywizji Piechoty im. T. Kościuszki pod Lenino obchodzący będziemy pod hasłem „Pod przewodnictwem partii, wspólnie z całym narodem — rzetelną służbą i pracą współtworzymy siłę i wielkość socjalistycznego Polski” — 35 rocznicę powstania ludowego Wojska Polskiego.

W pojawieniu się na arenie dziejowej ludowych sił zbrojnych, jako armii nowego typu, zrodzonej z inicjatywy komunistów polskich na gruncie patriotycznej postawy wszystkich Polaków w walce o wolność i niepodległość oraz dzięki wszechstronnej, braterskiej pomocy Związku Radzieckiego — wyraziły się najpełniej cechy rewolucyjnego przełomu, który zasadniczo odmienił losy narodu polskiego.

Kierowniczą siłą w walce wyzwolenia narodu polskiego w tym dziejowym okresie stawała się marksistowsko-leninowska partia klasy robotniczej. Myśl programowa partii i kierowany przez nią czyn zbrojny otworzyły nową perspektywę historyczną przed Polską. Program wyzwolenia narodowego i społecznego PPR wytyczył główny kierunek walki narodu z hitlerowskim okupantem. Kładł on trwałe podstawy sojuszu ze Związkiem Radzieckim, stworzył realne warunki powodzenia sprawy

polskiej na arenie międzynarodowej, torował drogę ku Polsce Ludowej. Decydujące znaczenie w urzeczywistnianiu programu PPR miał wysiłek zbrojny nowej regularnej armii, walczącej u boku braterskiej Armii Radzieckiej oraz partyzantów Gwardii i Armii Ludowej w okupowanym kraju.

Na przestrzeni całej swej 35-letniej historii ludowe Wojsko Polskie, w braterskim sojuszu z Armią Radziecką, ofiarne wypełniało na każdym etapie swoją główną powinność — walkę o wolność kraju, a następnie czynnie i skutecznie pełniło służbę obronną w imię bezpieczeństwa i pokojowej pracy narodu.

Sekretariat KC PZPR podjął uchwałę w sprawie obchodów 35 rocznicy powstania ludowego Wojska Polskiego. Uchwała ta podkreśla, że tradycje bojowe i pokojowe ludowego Wojska Polskiego powinny być w pełni wykorzystane do wzbogacenia wiedzy i pogłębiania świadomości historycznej i obywatelskiej społeczeństwa, zwłaszcza młodego pokolenia Polaków, a także do dalszego zacieśnienia patriotycznej jedności narodu i wojen na gruncie realizacji programu VII Zjazdu i postanowień II Krajowej Konferencji PZPR. Obchody jubileuszu sprzyjać winny ukazywaniu znaczenia i zakresu pomocy

Związku Radzieckiego w powstaniu, doskonaleniu i unowocześnianiu naszych sił zbrojnych oraz umacnianiu obronności PRL. Obchody te winny przyczyniać się do dalszego pogłębiania braterstwa i tradycji braterskiego sojusznictwa między ludem polskim a ludem radzieckim. Bogałe w internacjonalistyczne treści obchody jubileuszu będą sprzyjać również pogłębianiu braterstwa broni i innymi armiami socjalistycznego przymierza obronnego — państw — członków Układu Warszawskiego.

Precyzując główne kierunki pracy ideowej i politycznej w okresie obchodów 35-lecia ludowego Wojska Polskiego PZPR podkreśla m. in., że w aktualnej sytuacji polityczno-militarnej, którą mimo pewnych postępów odprężenia charakteryzuje nadal konfrontacja dwóch przeciwstawnych systemów ustrojowych oraz potęgowany przez państwa NATO rozwój zbrojeń — żywotnym zadaniem frontu ideologicznego jest upowszechnianie prawdy, że umacnianie i systematyczne doskonalenie obronności kraju i gotowości bojowej naszych sił zbrojnych stanowi nieodzowny warunek pomyślnego budownictwa socjalistycznego społeczeństwa i politycznego.

Tysięczny dźwięk z „Bumaru” dla CSRS

19 bm. w Pradze odbyło się przekazanie odbiorcom czechosłowackim tysięcznego dźwięku dostarczonego przez Centralne Biuro Zagraniczne „Bumar”.

PAP

TELEWIZJA

Niesłuszny sąd o Gnuśnym

Bolesławowi Chrobremu dopiero pod koniec życia udało się urzeczywistnić plany związane z królewską koronacją. Po jego śmierci w 1025 r. — syn, Mieszko II, rozpoczął rządy od koronowania się. W bardzo więc niedługim czasie odbyły się w gnieźnieńskim katedrze dwa koronacje, prawie jedna po drugiej. Chociaż korona Mieszka II dawała zewnętrzny wyraz niezawisłości wczesnośrednio-wiecznego państwa polskiego, to okres rządów tego władcy nie zapisał się powodzeniami, a on sam zyskał w naszej historiografii nie przychylny przydomek — Gnuśny.

Dyskutować podczas wtorkowych „Dialogów z przeszłością” profesorowie Jerzy Dowiat, Ryszard Kiersnowski i Benedykt Zientara wystąpili przeciwko owej niechętniej Mieszkowi tradycji, udowadniając, iż wiele współczesnych jego panowania źródeł nie mieści nie szczędziło pochwał dla jego męstwa, energii i rozadku, a także Gall nazywał go dzielnym rycerzem.

To dożeniał odrodzku polskie go możnowładztwa i przeciwdziała nie władzy centralnej, a także wy-takowało niekorzystny układ polityczny sprawił, że panowanie drugiego naszego króla zakończyło się katastrofą. Gdy Mieszko II umierał w 1034 r., Polska była po trząsiona w chaosie, a dzieło jego wielkiego ojca rozpadło się; po powstaniu ludowym około 1038 r. na polską ziemię najazd czeskiego księcia — Bratysława I, który zniszczył i zrabował dokumenty Po-znańskie i Gnieźnieńskie. Anarchia w kraju okonał dopiero syn Mieszka II — Mieszko III — przywrócić, zwany Odnowicielem. (wos)

SPORT-SPORT

Lechici będą grać w europejskich pucharach

Dokończenie ze str. 1

kompletu punktów, rozpoczął się od ataków gospodarzy, którzy w pierwszej połowie stworzyli kilka bardzo groźnych sytuacji pod bramką Mowliki. Już w 8 min. poznański bramkarz miał okazję udowodnić, że znajduje się w bardzo dobrej formie, broniąc silny strzał Rochni. W 17 minucie nie był jednak w stanie zapobiec utracie gola. Justek zapędził się do przodu, i w obronie lechitów powstała luka. Polonia wykorzystała to bardzo umiejętnie. Król popisał się długim podaniem do wysuniętego do przodu Lonki, który znalazłszy się w dobrej pozycji strzelił nie zmarnował okazji. W tej części meczu gospodarze byli zespołem minimalnie lepszym i stworzyli więcej sytuacji podbramkowych.

Niezadowoleni z rezultatu poznaniacy po zmianie stron zaczęli atakować z większym animizmem i gra się wyrównała. Akcje lechitów nie zawsze były jednak precyzyjnie przeprowadzane, a jeżeli nawet kończyły się strzałami, to zawsze na posterunku znajdował się będadcy w dobrej dyspozycji bramkarz gospodarzy — Chwolik.

W 72 min. wydawało się, że losy spotkania zostaną przesądzone. Za faul Szewczyka na polu karnym sędzia podkto-wał „jedenastkę” przeciwko Lechowi. Wykonawcą był Rochnia. Zawodnik Polonii nie wykorzystał jednak świetnej okazji do podwyższenia wyniku i strzelił nad poprzeczkę. Lechici widząc szansę na uratowanie jednego punktu do końca

atakowali, i ich poczynania przyniosły efekt. W 82 min. Mowliski popisał się zaskakującym strzałem z 20 metrów, po którym Chwolik był bezradny.

Po rozegraniu wczorajszych spotkań wiadomo już, że w europejskich pucharach w przyszłym sezonie występować będą zespoły Wistły, Lecha i Śląska. Przewaga trzeciego w tabeli Śląska nad następnymi drużynami wynosi już bowiem 5 punktów. Nadal otwarta jest sprawa tytułu mistrza Polski. Najpoważniejsze szanse na jego zdobycie ma Wisła, lecz w następnej kolejce krakowianie grają z walczącym z determinacją o utrzymanie się w lidze Ruchem i zdobycie punktów w Chorzowie będzie bardzo trudne. Niewykluczone więc, że Lech i Śląsk włączy się jeszcze do walki o prymat w kraju.

Skomplikowana sytuacja panuje również w gronie zespołów zagrożonych degradacją. W krytycznej sytuacji znajduje się Górnik Zabrze i tylko niezwykle korzystny bieg okoliczności mógłby uchronić od spadku wielokrotnego mistrza Polski. Drugi spadkowiec wylotony zostanie prawdopodobnie z trójki drużyn: Ruch, Pogoń, Zawisza. (wil)

Polonia — Lech
Arka — Górnik
Stal — Ruch
Wisła — Szombierki
Widzew — Odra
Zawisza — ŁKS
Zagłębie — Śląsk
Legia — Pogoń

1. Wisła	28	37:19	32:10
2. Lech	28	35:21	27:23
3. Śląsk	28	34:22	24:30
4. Legia	28	29:27	29:20
5. Stal	28	29:27	31:28
6. ŁKS	28	29:27	26:26
7. Odra	28	28:28	32:21
8. Arka	28	28:28	27:20
9. Widzew	28	27:29	31:31
10. Polonia	28	26:30	25:27
11. Zagłębie	28	26:30	29:20
12. Szombierki	28	26:30	30:20
13. Zawisza	28	25:31	25:21
14. Pogoń	28	25:31	37:30
15. Ruch	28	23:33	27:24
16. Górnik	28	21:35	24:28

Kwiecień miesiącem ubezpieczeń

W tym roku przypada 175 rocznica ubezpieczeń w Polsce. Ruch ten zaczął się właśnie w Poznaniu, gdzie w roku 1803 powstała pierwsza dyrekcja Towarzystwa Ubezpieczeń Ogniwych, obejmująca tereny zachodniej Polski, aż po Kalisz i Włocławek. Idea ubezpieczeń publicznoprawnych jest bardzo popularna w naszym regionie, o czym świadczy m. in. wysoka suma zebranych w ubiegłym roku składek wynosząca przeszło 1,1 mld zł tylko w województwie poznańskim.

W roku bieżącym, jak informuje dyrektor Oddziału Wojewódzkiego PZU w Poznaniu Zbigniew Widelicki, proponuje się klientom udoskonalone modele ubezpieczeń mieszkaniowych. Uwzględniają one wyższe standardy mieszkań (m. in. antyczne meble, dzieła sztuki, kosztowności, kolekcje monet itp.). Ubezpieczenie to obejmuje również garaże. Jest osobny wariant ubezpieczenia domków willowych z garażami. Można dodatkowo ubezpieczyć mienie w domkach letnich (razem lub oddzielnie z ubezpieczeniem mieszkania).

Na uwagę zasługuje udoskonalony system ubezpieczeń rentowych, przy wprowadzeniu wyższego oprocentowania składek (6 procent rocznie), aby zapewnić realność przyszłych wypłat. Dotyczy to również rentników, którzy te renty traktują jako uzupełnienie przyszłych emerytur.

Rozszerzy się formę dobrowolnych ubezpieczeń od następstw nieszczęśliwych wypadków, ubezpieczeń posagowych dla dzieci z wyższą premią oprocentowania. Urealnienie ulegną ubezpieczenia rodzinne w zakładach pracy. Popularyzować się będzie grupowe ubezpieczenia od następstw nieszczęśliwych wypadków.

Ponadto rozwinie się działalność prewencyjną, na którą przeznaczony jest w br. 23 mld zł, głównie na wyposażenie wsi w wodę dla hodowli i celów przeciwpożarowych, na budowę ośrodków zdrowia i poprawę warunków zoohigieny w pomieszczeniach inwentarskich. (emp)

Amatorska twórczość filmowa ma już swoją historię, a wiele spośród zrzeszonych w polskiej Federacji Amatorskich Klubów Filmowych — niemała tradycję i spory dorobek. W Wielkopolsce do najprężniej działających ośrodków należy Rawicz, gdzie od roku 1965 istnieje w Domu Kultury — AKF „Radok”, mający już w swej filmotece ponad 70 kronik, impresji, dokumentalnych i fabularnych opowieści, nagradzanych oraz wyróżnianych zarówno na ogólnopolskich festiwalach, jak i na wielkopolskich przeglądach filmów amatorskich, które — pod patronatem „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” — od wielu lat odbywają się właśnie w Rawiczu.

Tegoroczny XII Festiwal Filmów Amatorskich „Rawicz — 78” (13-15 kwietnia) był trochę nietypowy, zabrakło w nim bowiem prezentacji dorobku kilku obecnych za zwyczaj na tym wielkopolskich przeglądach klubów filmowych z Kalisza, Konina, Jarocina, Kościana. Uczestniczyli więc tylko: AWA z Poznania (klub działający przy Pałacu Kultury) i Studio Filmowe „Radok” a także AKF „Alchemik” z Kędzierzyna-Koźla, z którym rawiczcy filmowcy nawiązali ostatnio współpracę. Być

Puchar „Głosu” dla AKF Radok Społeczne wartości filmów na festiwalu „Rawicz 78”

może, że fakt, iż regionalne przeglądy straciły rangę eliminacji do ogólnopolskich festiwali, osłabił zainteresowanie tą formą konfrontacji. Uważamy jednak, że rawicka tradycja nie powinna być osłabiona. Zależy to jednak nie tylko od ambicji i starań organizatorów tych festiwali, lecz także od postawy władz kulturalnych województwa leszczyńskiego oraz Federacji Amatorskich Klubów Filmowych (w jury tegorocznego przeglądu zabrakło np. przedstawiciela Wojewódzkiego Domu Kultury w Lesznie).

Wśród 29 zgłoszonych na festiwal pozycji sporo było filmów dokumentalnych, lecz nie zabrakło też opowieści fabularnych, pomysłowych filmów animowanych oraz interesujących poetycko-plastycznych wizji. Najbardziej zaś na sycone społeczne i ideowo-wychowawcze treściami były dwie propozycje: AKF Radok: „Pierwszy etap” Zenona

Ratajczyka i Stefana Skrzypka (I miejsce oraz nagroda WRZZ w Lesznie) i zrealizowany przez tych samych autorów „Sztandar”, któremu przyznano III miejsce oraz puchar „Głosu Wielkopolskiego”. Film ten zdobył także nagrodę ufundowaną przez Zarząd Wojewódzki ZSMP w Lesznie. Drugie miejsce uzyskała opowieść o niewidomym rzeźbiarzu — „Piękno w dłoniach”, zrealizowana przez Krzysztofa Szyszkę (AWA Poznań).

Wyróżnienia zdobyły: „Wóz” Marka Janickiego (AWA Poznań), „Kapelusze” Zbigniewa Szczepańskiego („Radok” Rawicz) oraz „Kula” i „Portret 77” Andrzeja Wiczorka (Studio Struktura Wizualnych PWSP — AWA Poznań).

Pośród kronik filmowych najwyższą oceniono jedną z pozycji AKF „Alchemik” z Kędzierzyna-Koźla (realizacja: Engelbert Kral), zaś w konkurencji plakatów filmowych I miejsce przyznano „Basi” Małgorzaty Wilkowskiej z poznańskiego klubu AWA. (kos)

Reklamowa i... salonowa

Dokończenie ze str. 3

określeniem — fotografia reklamowa. Pozwala też sobie wyrazić przekonanie, że za dwa lata, na kolejnym salonie „Fotokina-technika” będzie okazja porównania postępów w tej dziedzinie naszej fotografii. Mało tego — jestem przekonany, że ZPAF sięgając nie tylko do wzorca zagranicznego i zechce się przedstawić polskiej publiczności. Po obejrzeniu tegorocznej ekspozycji sądzę, że nasi fotograficy nie będą musieli wstydzić się swych propozycji w konfrontacji z zagranicznymi.

Taką tezę nasuwa oglądano ekspozycja targowa. Do członków zaliczylibym w niej: Zbigniewa Wojewódzkiego, duet Elżbieta Tejchman i Wojciech Wawrzonkowski, Janusza Czarnieckiego, Jadvigę Przybyłok i Janusza Bąkowskiego. Cechuje tych autorów nie tylko pomysłowość w koncepcji kompozycji, ale także doskonałość kolorystyczna fotografii. Nadto — propozycje czarno-białe też zasługują na wysoką ocenę.

Spśród ósemki poznańskich

fotografów, na podstawie widocznych walarów wyrazowych i kompozycyjnych, trzeba wyróżnić prace Marii Wołyńskiej, Rafała Jasionowicza, Stefana Wojewódzkiego (pomysłowe duogamy) oraz Jarosława Stanisławskiego. Co nie znaczy, by po zostali — Janusz Nowacki, Marian Kucharski, Zbigniew K. Wołyński i Maciej Mańkowski swymi pomysłami i realizacją techniczną daleko odbiegali od wzorów pierwej wymienionych twórców.

Mimo że na wystawie oglądać my przeważnie plakaty, dyski reklamowe, propozycje ilustracji katalogów itp. symbole, w swym pełnym obrazie ekspozycja stanowi przegląd fotografii twórczej. Bo nie można artysty skłócić z jego wyłączenie reklamie oddziaływać od środków wyrazu i przekazu przeznaczonych do zaciśniętych gabinetów i towarzyszących salonów.

A taki właśnie charakter mają i Poznańskie Spotkania Fotograficzne — ekspozycja przygotowana przez Poznań-

skie Towarzystwo Fotograficzne w salonie przy ul. Paderewskiego. W tym przypadku mamy do czynienia z zestawem kilkudziesięciu prac członków Amatorskiego Klubu Fotograficznego Spółdzielni Pracy „Przymat”, KF „Monoki” przy Pałacu Kultury, KF Związku Nauczycielstwa Polskiego oraz PTF. To zderzenie różnych technik i środków wyrazu w fotografii artystycznej po raz pierwszy daje pogląd na różne kierunki działania. Wszak że w doborze środków wyrazu i technicznym przygotowaniu prac (spośród których znaczna część eksponowana już była na innych wystawach) nie rysują się znaczące różnice. Widać, że we wszystkich reprezentowanych środowiskach przede wszystkim uznaje się fotografię czytelną, realistyczną, kompozycyjnie zbalansowaną, wyraźną. Trudno jedynie zrozumieć w jakiej właśnie prezentacji znaczną dowolność ekspozycyjną. Jedyną słuszną oprawy byłaby bardziej wymowna i celowa.

EUGENIUSZ COFTA

P. Mowlík i J. Szewczyk wystąpią w Holandii

Nie mają wolnego czasu kandydaci do udziału w finałach „Mundial-78”. W środę uczestniczyli w meczach ligowych, w niedzielę odbędzie się mecz kontrolny naszej pierwszej reprezentacji z olimpijskim zespołem CSRS, a trzy dni później międzypaństwowe spotkanie reprezentacji Polski i Bułgarii. Na spotkanie te powołanych zostało

21 zawodników spośród 40 zgłoszonych do FIFA. Innych kandydatów do wyjazdu na turniej finałowy mistrzostw świata czeka trudny mecz w Kerkrade. 25 bm. o godz. 20.00 rozpocznie się tam spotkanie drugiej reprezentacji Polski i Holandii. Na mecz ten trener Ryszard Kulesza powołał 10 piłkarzy a wśród nich Piotra Mowlikę i Józefa Szewczyka z Lecha Poznań. (PAP)

Szkolne sztafety w biegach przełajowych

W Toruniu odbyły się sztafetowe szkolne biegi przełajowe. Do ogólnopolskiego finału awansowały po 4 pierwsze zespoły z czterech eliminacji sztafetowych.

Województwo poznańskie reprezentowały: SP nr 3 ze Środy i LO z Puszczykowa (dziwczęta) oraz ZSR z Wrześni i ZSG z Mosiny (chłopcy). Ze sztafety „toruńskiej” awans do 16 najlepszych ekip przełajowych wywalczyły drużyny z Mosiny, Wrześni i Puszczykowa zajmując w zawodach trzecie miejsce. Uczniowie ze Środy zajęli miejsce 6. (kar)

Porażka W. Fibaka

Pod znakiem niespodzianek rozpoczął się tenisowy turniej WCT w Houston. W pierwszej rundzie 44-letni Australijczyk Ken Rosewall pokonał rozstawionego z nr 8 Wojciecha Fibaka 7:5, 6:7, 6:3.

PAP

RPA wykluczona z Pucharu Davisa

Republika Południowej Afryki wykluczona została z rozgrywek tenisowych o Puchar Davisa w 1979 r. oraz z turnieju o Puchar Międzynarodowej Federacji Tenisowej — 1978 r.

W organizacjach sportowych tego kraju prowadzona jest bowiem polityka dyskryminacji rasowej.

PAP

Żuźłowcy walczą o finał „Złotego Kasku”

32 członkowie polskich żuźłowców walczą dzisiaj na torach Częstochowy i Leszna o miejsce w finale turnieju o „Złoty Kask”. Główna Komisja Żuźlowa zmieniła w tym roku regulamin imprezy. O zwycięstwo cennego trofeum, w przeciwnieństwie do minionych lat, zadecyduje tylko jeden turniej. Finał tegorocznego „Złotego Kasku” rozegrany zostanie 1 maja na Stadionie Śląskim w Chorzowie.

Żuźłowcy leszczyńskiej Unii zamierzali dobrą formę w ćwierćfinałach „Złotego Kasku”, podobnie jak w eliminacjach IMP. Okoniewski i Dobrucki walczą będą o awans do finału na torze Włocławka w Częstochowie, a Janowski, Piwoż i Jader wystąpią przed własną publicznością. Z turnieju leszczyńskiego do finału awansuje tylko sześciu zawodników bowiem dwa miejsca zarezerwowane są dla Roberta Siabonia

(Sparta Wrocław) i Bolesława Prucha (Stal Gorzów), którzy ułali się na wspólną eliminację IMS w Śląsku (CSRS). Leszczyńskiej publiczności zaprezentuje się dzisiaj po południu zawodników (wg listy startowej): 1. R. Fabiszewski (Stal Gorzów), 2. K. Bury (Śląsk Świętochłowice), 3. J. Goerlitz (Kolejarz Opole), 4. Huszcza (Falubaz Z. Góra), 5. W. Kaczmarek (Start Gniezno), 6. M. Wardała (Unia Tarnów), 7. G. Piwoż (Unia Leszno), 8. J. Marcinowski (Stal Toruń), 9. Jankowski (Unia), 10. B. Jędrzejewski (Unia), 11. H. Jasek (Sparta Wrocław), 12. B. Nowak (Stal G.), 13. B. Skrobisz (Wybrzeże Gdańsk), 14. A. Bartnik (Unia Tarnów), 15. Kowalski (Wybrzeże), 16. P. Piwoż (ROW). Rezerwowi: F. Stępień (Kolejarz Opole) i R. Jany (Sparta). Początek zawodów na Stadionie im. A. Smoczyka o godz. 14.00.

OŚMIOKLASISTO! OŚMIOKLASISTO! OŚMIOKLASISTO!

JEŚLI POCIĄGA CIĘ CIEKAWY ZAWÓD

zgłoś się do
ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ
FABRYKI SAMOCHODÓW ROLNICZYCH
w Poznaniu, ul. Warszawska 349

- Znajdziesz tu możliwości rozwinięcia swoich zainteresowań w zakresie budowy samochodów i korzystania z osiągnięć techniki.
- Możliwość dalszego kształcenia się w Średnim Studium Zawodowym na kierunku ogólnomechanicznym i na kierunku samochody i ciągniki uzyskując pełne średnie wykształcenie z możliwością zdawania egzaminu dojrzałości.

SZKOŁA PROWADZI NAUKĘ W NASTĘPUJĄCYCH ZAWODACH:

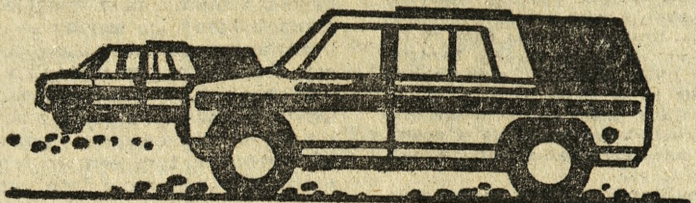
- **MALARZ - LAKIERNIK** 2-letni okres nauki
- **MECHANIK SILNIKÓW SPALINOWYCH** 3-letni okres nauki
- **FREZER** 3-letni okres nauki
- **TOKARZ** 3-letni okres nauki
- **SZLIFIERZ** 3-letni okres nauki

Praktyczna nauka zawodu odbywa się na wydzielonych Warsztatach Szkolnych i stanowiskach szkoleniowo - produkcyjnych w Fabryce. Po ukończeniu nauki gwarantuje się zatrudnienie przy produkcji samochodu.

BLIŻSZYCH INFORMACJI UDZIELA:

Dyrekcja Szkoły telefon 744-95 i Dział Spraw Osobowych telefon 741-76.

NIE ZWLEKAJ Z DECYZJĄ — ZGŁOŚ SIĘ JUŻ DZIŚ.



614-K1

Pracownicy poszukiwani

FABRYKA OBRABIAREK SPECJALNYCH „PONAR” — POZNAŃ, ul. Dąbrowskiego 81/85 kod 60-529 Poznań, zatrudni w Ośrodku Wy-
poczynkowym w Międzywodziu, woj. szczeciń-
skie:

- PRACOWNIKÓW do administracji ośrodka.
- PRACOWNIKÓW do prac w kuchni.
- PRACOWNIKÓW do prac pomocniczych.
- KELNERKI.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dzia-
le Socjalnym telefon 408-51 wewn. 1207.
1074-K1

Sprzedaj

Sprzedam pianino Traut-
wein - Berlin, segment Ko-
walskich ze stołem, szafę
głęboką, stół i 6 krzeseł.
Czesława 2 m. 6, godz.
16-19. 5428g

Pralkę „Światowit” sprze-
dam. Tel. 791-474. 52171g

Namiot wioski nadmuchi-
wany sprzedam. Telefon
407-82. 54297g

Sprzedam spacerówkę
włoską. Poznań, Kossaka
3 m. 3, po godz. 16. 53273g

Samochody

Fiat 1500, fabrycznie no-
wego sprzedam. Os. Pias-
towskie 23 m. 33 od godz.
18. 54936g

Sprzedam Trabant 601.
Tel. 41-12-14. 54081g

Fiat 132 GLS, rocznik
1976, sprzedam. Osiedle
Piaśtowskie 13 m. 26. 54976g

Wolę taxi z zegarem —
zamienię na mniejszy lub
sprzedam. Poznań, Arkon-
ska 25. 53523g

Sprzedam Warszawę M-20
silnik górnozaworowy. Lu-
boń 3, ul. 22 Lipca 4.
53546g

Sprzedam nadwozie Fia-
ta MR. Tel. 41-85-99.
53614g

Wolę M-21 — sprzedam.
Poznań, Kassusza 1 m. 3.
53918g

Sprzedam samochód Ad-
ler - Primus, rocznik 1932.
Poznań - Minikowo, ulica
Tomaszowska 7. 53625g

Lokale

Kawalerkę, zamienię na
większe mieszkanie. Wa-
runki do uzgodnienia. Of-
erty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 53230g.

Malżeństwo z dzieckiem,
członkowie SM, poszuku-
je pokój na rok. Oferty
— „Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 53292g.

Zamienię pokój z kuchnią,
stare budownictwo w Po-
znaniu na podobne w
Ostrowie Wlkp. Pelagia
Mizera, Poznań, ul. Prze-
mysłowa 43 m. 9. 54929g

Kupię pokój z kuchnią,
własnościowe, stare bu-
downictwo, parter, 1 ptr.
Poznaniu — Grunwaldzie.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 53304g.

Przyjmę dwóch pracują-
cych i uczących się pa-
nów, na pokój. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 53311g.

Malżeństwo z dzieckiem,
członkowie SM, poszuku-
je pokój z kuchnią. Of-
erty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 53324g.

Przyjmę na pokój małżeń-
stwo bezdzietne, pracują-
ce. Szczepankowo, Roda-
ska 23. 53330g

Mieszkanie własnościowe
M-3, lub M-2 — kupię. Of-
erty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 53338g.

Zamienię M-4 (3-pokojowe),
spółdzielcze mieszka-
nie w Gnieźnie — na mie-
szkanie w Poznaniu lub
Swarzędzu. Budownictwo
obojetne. Jęchorek —
62-200 Gnieźno, ul. Budow-
lanych 5 m. 22. 53340g

Zamienię mieszkanie spół-
dzielcze, dwupokojowe
(50 m²) z łazienką, c. o.,
telefonem, na Łazarzu —
na mieszkanie 4-pokojowe,
kwaterunkowe. Wa-
runki do omówienia. Tel.
652-04 lub oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 53349g

Zamienię mieszkanie spół-
dzielcze, pokój z kuchnią
w Elblągu — na podobne
lub mniejsze (kawalerka)
w Poznaniu. Tel. 652-04,
lub oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 53350g.

Pracująca, poszukuje sa-
modzielnego pokoju z c. o.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 53353g.

Malżeństwo — poszukuje
domku gospodarczego lub
mieszkania na poddaszu,
może być do remontu. Of-
erty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 53357g.

Nieruchomości

Pilnie sprzedam w Pozna-
niu willę dwurodzinną
wyłączoną, całą wolną,
dzielnica Łazarz, atrakcyj-
ną wille bliźniaczą na Wi-
nogradach, samodzielny
komfortowy trójpiętrowy.
Ważne oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla 54789g

Sprzedam domek parterowy
c.o., ziemi 0,5 ha i bu-
dynek gospodarczy. Wia-
domość: Pruslin, ul. Gra-
bowska 31, Ostrow Wlkp.
51224g

Sprzedam dom jednorod-
ziny, nowy, cały wolny
wygodami, ogródkiem,
centrum Wągrowca. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19, dla 53221g.

Sprzedam dom jednorod-
ziny z działką pod bu-
dowę w Pakosławiu 60
km od Poznania. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 53242g.

Sprzedam działkę budowlaną
1300 m² w Czapu-
rach k/Poznań. Poznań,
ul. Głuszyna 230a m. 3.
53250g

UWAGA — UCZNIOWIE KLASY VIII SZKOŁY PODSTAWOWEJ!

„SPOŁEM” WSS Oddział Handlu Detalicznego
w Poznaniu, ulica 27 Grudnia 13

PRZYJMUJE NA ROK SZKOLNY 1978/79

ZAPISY DZIEWCZĄT i CHŁOPCÓW
do klasy I

Zasadniczej Szkoły Handlowej w Poznaniu

W ZAWODZIE
SPRZEDAWCY BRANŻY SPOŻYWCZEJ,
MIĘSNEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

NAUKA W SZKOLE TRWA 2,5 ROKU.

WYMAGANE DOKUMENTY:

1. Podanie o przyjęcie
2. Zyciorys
3. Odpis ocen z I semestru VIII klasy
4. Świadectwo zdrowia
5. 3 fotografie

Po ukończeniu nauki zawodu absolwent zatrudniony zo-
staje w tut. Oddziale.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Spraw
Pracowniczych, ul. 27 Grudnia 13 — III piętro, pokój 306.

1118-K1

Puszczykówek — sprze-
dam działkę 2100 m². Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19, dla 53078g.

Sprzedam dom jednorod-
ziny w Wolsztynie.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 53061g.

Parcelę 400 m² Winog-
rady sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 53087g.

Sprzedam dom jednorod-
ziny ogrodem 30 drzew.
Maria Waliszewska, 61-332
Poznań - Starośka, ul.
Strzeleckiego 6. 53144g

Kupię dom lub domek
jednorodzinny (może wy-
remontować). Oferty „Pr-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
53168g.

Działkę budowlaną z ma-
teriałem w Luboniu sprze-
dam. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 53206g.

Sprzedam dom jednorod-
ziny, nowy, cały wolny
wygodami, ogródkiem,
centrum Wągrowca. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19, dla 53221g.

Sprzedam dom jednorod-
ziny z działką pod bu-
dowę w Pakosławiu 60
km od Poznania. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 53242g.

Sprzedam działkę budowlaną
1300 m² w Czapu-
rach k/Poznań. Poznań,
ul. Głuszyna 230a m. 3.
53250g

Sprzedam dom jednorod-
ziny z działką pod bu-
dowę w Pakosławiu 60
km od Poznania. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 53242g.

Sprzedam dom jednorod-
ziny z działką pod bu-
dowę w Pakosławiu 60
km od Poznania. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 53242g.

Sprzedam dom jednorod-
ziny z działką pod bu-
dowę w Pakosławiu 60
km od Poznania. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 53242g.

Sprzedam dom jednorod-
ziny z działką pod bu-
dowę w Pakosławiu 60
km od Poznania. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 53242g.

Sprzedam dom jednorod-
ziny z działką pod bu-
dowę w Pakosławiu 60
km od Poznania. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 53242g.

Sprzedam dom jednorod-
ziny z działką pod bu-
dowę w Pakosławiu 60
km od Poznania. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 53242g.

Sprzedam dom jednorod-
ziny z działką pod bu-
dowę w Pakosławiu 60
km od Poznania. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 53242g.

Sprzedam dom jednorod-
ziny z działką pod bu-
dowę w Pakosławiu 60
km od Poznania. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 53242g.

Sprzedam dom jednorod-
ziny z działką pod bu-
dowę w Pakosławiu 60
km od Poznania. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 53242g.

Sprzedam dom jednorod-
ziny z działką pod bu-
dowę w Pakosławiu 60
km od Poznania. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 53242g.

Sprzedam dom jednorod-
ziny z działką pod bu-
dowę w Pakosławiu 60
km od Poznania. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 53242g.

Sprzedam dom jednorod-
ziny z działką pod bu-
dowę w Pakosławiu 60
km od Poznania. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 53242g.

Sprzedam dom jednorod-
ziny z działką pod bu-
dowę w Pakosławiu 60
km od Poznania. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 53242g.

Sprzedam dom jednorod-
ziny z działką pod bu-
dowę w Pakosławiu 60
km od Poznania. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 53242g.

Sprzedam dom jednorod-
ziny z działką pod bu-
dowę w Pakosławiu 60
km od Poznania. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 53242g.

Sprzedam dom jednorod-
ziny z działką pod bu-
dowę w Pakosławiu 60
km od Poznania. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 53242g.

Sprzedam dom jednorod-
ziny z działką pod bu-
dowę w Pakosławiu 60
km od Poznania. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 53242g.

Sprzedam dom jednorod-
ziny z działką pod bu-
dowę w Pakosławiu 60
km od Poznania. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 53242g.

Naprawa lodówek. Tel.
20-44-79 Łuczak. 53815g

Przeprowadzki, przewóz
mebli. Kufel, Kosini-
go 3, tel. 33-35-32. 54223g

Matrymonialne

Pani z dzieckiem pozna-
pana lat 33-35, najchę-
tniej mechanika samocho-
dowego. Cel matrymo-
nialny. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 52809g

Panna magister, willa, sa-
mochodem, posłubi przy-
stojnego kawalera po trzy
dziesiątce. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
52861g.

Panna 32-letnia, wzrost
166, zawodem, domem Po-
znaniu, pozna rzemieślni-
ka, kawalera lub wdowa-
ca do lat 38, wyznania
rzymsko - katolickiego.
Cel matrymonialny. Tył-
ko poważne oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
52875g.

Wdowa po sześćdziesiątce
z mieszkaniem pozna od-
powiedniego pana. Cel
matrymonialny. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 52945g.

Rzemieślnik 42-letni, wil-
la, pozna pannę, wdowę.
Cel matrymonialny. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19, dla 53043g.

Przystojna blondynka,
panna 30-letnia, wysokie
go wzrostu, wykształcenie
wyższe, dobrze sytuowa-
na, pozna odpowiednio-
go kawalera. Cel matry-
monialny. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
53111g.

Samotny, 60-letni, techn-
nik budowlany, samocho-
dem pozna samotną do
lat 55 z mieszkaniem w
Poznaniu. Cel matrymo-
nialny. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 53190g

27-letnia, pracująca stur-
dientka pozna kawalera
do lat 30 z wykształce-
niem średnim lub wyż-
szym. Cel matrymonial-
ny. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 53237g.

Wdowa po sześćdziesiątce
z mieszkaniem pozna od-
powiedniego pana. Cel
matrymonialny. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 52945g.

Rzemieślnik 42-letni, wil-
la, pozna pannę, wdowę.
Cel matrymonialny. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19, dla 53043g.

Przystojna blondynka,
panna 30-letnia, wysokie
go wzrostu, wykształcenie
wyższe, dobrze sytuowa-
na, pozna odpowiednio-
go kawalera. Cel matry-
monialny. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
53111g.

Samotny, 60-letni, techn-
nik budowlany, samocho-
dem pozna samotną do
lat 55 z mieszkaniem w
Poznaniu. Cel matrymo-
nialny. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 53190g

27-letnia, pracująca stur-
dientka pozna kawalera
do lat 30 z wykształce-
niem średnim lub wyż-
szym. Cel matrymonial-
ny. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 53237g.

Wdowa po sześćdziesiątce
z mieszkaniem pozna od-
powiedniego pana. Cel
matrymonialny. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 52945g.

Rzemieślnik 42-letni, wil-
la, pozna pannę, wdowę.
Cel matrymonialny. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19, dla 53043g.

Przystojna blondynka,
panna 30-letnia, wysokie
go wzrostu, wykształcenie
wyższe, dobrze sytuowa-
na, pozna odpowiednio-
go kawalera. Cel matry-
monialny. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
53111g.

Samotny, 60-letni, techn-
nik budowlany, samocho-
dem pozna samotną do
lat 55 z mieszkaniem w
Poznaniu. Cel matrymo-
nialny. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 53190g

27-letnia, pracująca stur-
dientka pozna kawalera
do lat 30 z wykształce-
niem średnim lub wyż-
szym. Cel matrymonial-
ny. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 53237g.

Wdowa po sześćdziesiątce
z mieszkaniem pozna od-
powiedniego pana. Cel
matrymonialny. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 52945g.

Rzemieślnik 42-letni, wil-
la, pozna pannę, wdowę.
Cel matrymonialny. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19, dla 53043g.

Przystojna blondynka,
panna 30-letnia, wysokie
go wzrostu, wykształcenie
wyższe, dobrze sytuowa-
na, pozna odpowiednio-
go kawalera. Cel matry-
monialny. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
53111g.

Samotny, 60-letni, techn-
nik budowlany, samocho-
dem pozna samotną do
lat 55 z mieszkaniem w
Poznaniu. Cel matrymo-
nialny. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 53190g

27-letnia, pracująca stur-
dientka pozna kawalera
do lat 30 z wykształce-
niem średnim lub wyż-
szym. Cel matrymonial-
ny. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 53237g.

Wdowa po sześćdziesiątce
z mieszkaniem pozna od-
powiedniego pana. Cel
matrymonialny. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 52945g.

Rzemieślnik 42-letni, wil-
la, pozna pannę, wdowę.
Cel matrymonialny. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19, dla 53043g.

AMELIA BORUCKA

z domu Matuszak

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 21 kwiet-
nia br. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

Synowie i wnuczka

Chodzież, Poznań.

Dnia 17 kwietnia 1978 roku zmarł tragicznie
w 19 wiosnie życia nasz najdroższy i najuko-
chańszy synek, bratczek wnuczek, wujek,
kiosztowiec, bratanek, kuzyn i szwagier

JANUSZ OLSZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 21 bm.
o godz. 14.15 na cmentarzu Junikowskim.

W głębokim smutku pogrzeżeni

rodzice, rodzeństwo i rodzina

Ul. Listopadowa 28 m. 1. 1506-U3

† Dnia 17 kwietnia 1978 r. zakończył swój pra-
cowitwy żywot, opatrzony Sakramentami św.
przeżywszy lat 62, mój kochany mąż, syn, nasz
troskliwy tatuś, teść i dziadek, sp.

JAN RAJCHOWICZ

komatant II wojny światowej,
obrońca Modlina i Warszawy.

Pogrzeb odbędzie się w piątek 21 bm. o go-
dzinie 10.25 na cmentarzu Junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Odjazd autobusu sprzed domu żałoby o godz. 9.15.

Ul. Dąbrowskiego 107. 54902g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
18 kwietnia 1978 r. zmarł mój kochany mąż, dro-
gi ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 70

STANISŁAW ROCHOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 22 bm. o go-
dzinie 14 na cmentarzu parafialnym w Opale-
nicy.

W smutku pograżona

żona z rodziną

54954g

Dnia 13 kwietnia 1978 r. zmarł długoletni i ce-
niony pracownik naszego zakładu

ANTONI ZMYŚLNY

Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współ-
czucia składają:

Dyrekcja, Samorząd Robotniczy

i współpracownicy

Zakładu Produkcyjno - Remontowego

Energetyki Poznań w Czerwonaku

1460-K3

Dnia 17 kwietnia 1978 r. zakończyła swoje
pracowite i pełne poświęcenia życie nasza ko-
chana żona, mamusia, teściowa, babunia i pra-
babunia, przeżywszy 77 lat, sp.

AGNIESZKA MAJCHRZAK

z domu Szajek

KWIECIEŃ 20
Czwartek

Agnieszki
Czesława
Słońce: 5.41—20.00

TEATRY

POZNAŃ

OPERA — g. 19 „Traviata”.
MUZYCZNY — g. 19 „Niewolnica”.
NOWY — g. 19 „Emigranci”.
SCENA NOWA — g. 21.30 Rzecz pt. „Aktorka”.
KABARET „TEY” — g. 18, 21.30 „Zbiórka, czyli z rolnictwem na „Tey”.

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Port lotniczy 77”.
CZARNKÓW: „Omen” i „Melodie przedmieścia”.
GNIĘZNO Lech: „Mecanica na eional”; Polonia: „Czarny korsarz”.
GOSTYŃ: „Każdy umiera w 'sa motności”.
GOSTYŃ: „Kobra” i „Wyspa skarbow”.
GRODZISK: „Krzyżacy” i „Salvo d'Acquisto”.
JAROCIN: „Powrót straconych”.
KALISZ Kosmos: „Czarny korsarz”; Oaza: „Opatrzność”; Syrena: „Maratonczyk” i „Kolumna Trajana”; Stylowe: „Goście”.
„Powrót różowej pantery”.
„Klucz bez prawa przekazania” i „Zakazane piosenki”.
KEPNO: „Godzilla kontra Gigan”.
KONIN Centrum: „Pasja” i „Świat dzikiego zachodu”; Górnik: „Czarny korsarz”; Oskard: „Zagłada Japonii”.
KOŚCIAN: Superexpress w niebezpieczeństwie”.
KÓRNIK: „Ostia z Bahii”.
KROTOSZYN: „Czy zabiła?”.
LESZNO: „Taksówkarz” i „Melodie białych nocy”.
NOWY TOMYŚL: „Lokator” i „Ebirah — potwór z głębin”.
OBORNIKI: „Intryga rodzinna”.
OSTRÓW Roma: „Ofiara namiętności”.
„Jak Iwanuska szuka cudu” i „Nie unikniesz przeznaczenia”.
Słońce: „Port lotniczy 77”.
OSTRZESZÓW: „W mroku nocy”.
PIŁA Iskra: „Człowiek klanu”; Sokół: „Wrzós”.
PLESZEW: „Port lotniczy 77”.
RAWICZ: „Niewinne” i „Siad z nami Miszka”.
ŚLUPCA: „Transamerican express” i „Trędowata”.
ŚREM Klubowe: „Pojedynek na szosie”; Słonko: „Wielcy sładem” i „Dyrektor”.
ŚRODA: „Niewinne” i „Mały księż”.
SYCÓW: „Szacowni nieboszczyki” i „Tajemniczy upiór”.
SZAMOTULY: „Miłość w deszczu”.
TRZCIANKA: „Zamach w Śara jowie”.
TUREK: „Godzilla kontra Gigan”.
WĄCZ: „Akcja: Salamandra”.
WĄGROWIEC: „Utracona część Katarzyny Blum” i „Ulzana — wódz Apaczów”.
WRZESNIA: „Wyspa skarbow” i „Nieme kino”.
WSCHOWA: „Nieme kino”.
ZŁOTÓW: „Zemście wolności” cz. I i II.

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 11.25 Zapomniane stronie; „Nurt” — fragm. pow. W. Berenta; 11.35 Cztery pory roku; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polskich melodii; 13 Dla kl. I i II (wych. muz.); 13.20 Spotkanie z folklorem; 13.40 Kacik melomana; 14 Studio „Gama”; 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” (ok. 15.45 Inf. dla kierowców); 15.55 Człowiek i środowisko — gaw.; 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18.33 Koncert żywych; 19.15 Sylne tematy filmowe; 19.40 Gra Zespół „Swing Session”; 20.05 Rep. na zamówienie; 20.20 „Wybitni soliści w repertuarze popularnym”; 21.15 Panorama polskiej piosenki; 22.23 Kieles na muz. antenie; 23 Wita Was Polska — mag. słowno-muz. Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Problemy kultury fizycznej; 9.40 Tu Radio — Moskwa; 10 Sztuka nie tylko zawodowa; 10.05 „O dziełach miłości albo Bizancjum”; 10.30 Gra zespołu „The New Traditional”; 10.50 Nie ma marginesy; 11 Syntetyczny dyktando; 11.35 Poradnia Rodzina; 11.40 Muz. spod strzechy; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Rytym życia” — fragm. książki A. Kepińskiego; 12.45 Gra Zespół „Warszawskie Smyczki”; 13 Ludzie ze społecznym mandatem; 13.10 Motet w polskiej muzyce renesansu; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 G. Rossini: Duet Ramira i Dandinego oraz finałowa scena na balu z I aktu opery „Koncuzeski”; 14.10 Wieści, lepiej, nowo czesniej; 14.25 Muz. Telemana; 15.20 B. Bartok: 15.30 Studio Plus — pr. dziewcząt i chłopców; 16.10 Muz. polska XX wieku — utwory A. Dutkiewicza; 16.40 Magazyn informac.; 16.50 Radiopress; 17 Impresje jazzowe; 17.20 „Spotkanie w Łozannie” — fragm. proz. M. Skwarńskiego; 17.40 Rep. literacki pt. „Szkic do portretu starszej pani”; 18 Stoletnie aktualności muz.; 18.25 Plebscyt Studio „Gama”; 18.40 Sładem inwestycyjnych miliardów; 19 Po VII Międzynar. Konkursie Skrzypcowym im. H. Wieniawskiego; 20 Poznań 1977; 20 Studio Relaks;

Kaliskie zacieśnia współpracę z Erfurtem

Coraz owocniej rozwija się współpraca między województwem kaliskim a okręgiem Erfurt w Niemieckiej Republice Demokratycznej. Po nawiązaniu przed kilkoma laty porozumienia między Komitetem Wojewódzkim PZPR w Kaliszu a Komitetem Okręgowym SED w Erfurcie, podobny akt o wzajemnej współpracy zawarto przed kilkoma dniami między wojewodą kaliskim a przewodniczącym prezydium Rady Okręgu Erfurt.

W wyniku tego porozumienia o wymianie doświadczeń i współpracy obie strony rozwijają stałe kontakty głównie w gospodarce, oświacie, kulturze, sporcie, ochronie zdrowia i turystyce. Podobnie jak dotychczas, tylko częściej gościć będą na zasadzie wymiany w województwie kaliskim i okręgu erfurckim zespoły artystyczne i sportowe, a przedstawiciele przemysłu i innych dziedzin gospodarki odwiedzają będą zakłady pracy oraz instytucje.

Dla usprawnienia i wzbogacenia różnych form współpracy każdego roku do Kaliskiego przybędzie specjalna delegacja złożona m. in. z członków Rady Okręgu Erfurt.

Zawarte 13 bm. porozumienie o współpracy do 1980 r. może być — jak to sformułowano w tekście aktu podpisanego przez obie strony — przedłużone na dalsze lata. (par)

Łosie i antylopy w nowotomyskim ZOO

Nowy Tomyśl (Poznańskie) jest jednym z nielicznych miast niewojewódzkich, które ma własny ogród zoologiczny. Na terenach Nowotomyskiego Parku Kultury i Wypoczynku, który powstał i rozwija się społecznym wysiłkiem mieszkańców, znajduje się Zoo z ułec pokaźnym dobytkiem.

Stale też powiększa się gromada mieszkańców tego zwierzyńca; częściowo dzięki własnym przychówkom, częściowo dzięki wymianie z innymi ogrodami zoologicznymi (zwłaszcza we Wrocławiu) oraz darom instytucji rolniczych. W ostatnich dniach — jak poinformował opiekujący się zwierzętami, Piotr Chwaliński — urodziło się w nowotomyskim Zoo 13 dzików, osiołek i 2 mufłony. W najbliższych zaś dniach pozyskany ma być pierwszy bób oraz stadko pa-pug.

Udało się też zapewnić dla nowotomyskiego ogrodu kilka łosi i antylop gnu, które trafią doń za kilka miesięcy. (bop)

zawszad o wszystkim

NOWA ULICA

GNIĘZNO. W rejonie powstającego w tym mieście dużego centrum usługowego na Osiedlu Tysiąclecia, wyznaczono nową ulicę, której budowa będzie wkrótce zakończona. Ulica ta łącząca ul. Zwirki i Wigury oraz Paczkowskiego, co znacznie ułatwi poruszanie się w tej części miasta. Patronem nowej ulicy będzie niedawno zmarły zasłużony działacz robotniczy Gniezna — Władysław Szlafierek. (bop)

MISTRZOWIE PARKIETU

KONIN. W sali Wojewódzkiego Domu Kultury w Koninie odbył się konkurs tańca towarzyskiego, który zgromadził czolowe pary z Czechosłowacji, NRD, Węgier, ZSRR i Polski. Ich popisom towarzyszyło duże zainteresowanie. Ostatecznie zwycięstwo w turnieju przyznało polskiej parze — Janina Gajewska — Jacek Rembliński. (woj)

Konińskie

Nowe sklepy w gminie Rychwał

dowa nowych, najczęściej pawilonów jak np. w Rychwale (kompleks o powierzchni sprzedaży 900 m kw.), a nadto sklepów w Grochowie.



Przed magazynem GS — Franciszek Leśny i Józef Kordziński wydają paszę rolnikowi Adamowi Kaczmarkowi.

Fot. — H. Kamza

20.20 Z. Kodaly: I kwartet smyczkowy; 21 Nowe nagrania radiowe; 21.40 A. Kaweca śpiewa pieśni K. Szymanowskiego; 22 Promenada — przegląd wydarzeń kulturalnych za granicą; 21.30 Medium czyli magazyn nullośników sztuki słuchowej; 22.10 W. Byrd: Magnificat i Nunc dimittis — na uroczyste okazie; 22.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka. Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 15.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Co kto lubi; 9 „Tango November” — ode. pow.; 9.10 Powracający temat „Kwiecień w Paryżu”; 9.30 Nasz rok; 9.45 Dawne tańce i melodie; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni; 11 Pow. w wyd. dźwięk. „Przemiany z wiatrem”; 10.30 W tonacji trójką; 12.25 Za kierownicą; 13 Powt. z rozrywką; 13.50 „Aecluzj ostatni Rzymianin” — ode. pow. T. Parnickiego; 15 Wszystkie dzieła fortep. Schumann; 15.05 Konc. nagrania C. Santany; 15.40 Rozszyfrowujemy piosenki; 16 „Na odciożnie” reportaż; 16.20 Muzykobranie; 16.45 Nasz rok 78; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville; 18.10

Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Książka tygodnia; 19.15 Aktualn. muz. z Paryża; 19.35 Opera — J. F. Haendel: „Alcina”; 19.50 „Tango November” — ode. pow.; 20 Mini-max, czyli minimum słów, maksimum muzyki; 20.35 Fotoplastykon — „Perla Himalajów”; 21 Reminiscencje muzyczne; 22.08 Gwiazda siodmiu wieczorów — zespół Beach Boys; 22.15 Interadio — aktualności; 23 „Pieśń o poranku” — wiersze młodych poetów bułgarskich; 23.05 Między dniem a snem. Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radiopress; 8 Piosenki w duetach; 8.10 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Biologia sem. II — „Znaczenie użytkowe ryb a problem ochrony wód”; 8.25 K. M. Weber — Uwertura do op. „Eurantia”; 8.35 W kregu spraw rodzinnych — Potrzeba sukcesu; 8.55 Graj kapelo; 9 Dla kl. III i IV (j. polski); „Modne i wygodne”; 9.20 Kwartyły smyczkowe Haydna; 9.40 J. W. Hummel: Konc. C-dur na trąbkę i ork.; 10 Dla klasy VI—VIII — Radiodelta; 10.30 Estrada przyjaźni;

Zwiększenie produkcji zbóż i pasz głównym zadaniem rolnictwa

Sprostanie rosnącemu zapotrzebowaniu społeczeństwa na produkty pochodzenia zwierzęcego wymaga szybkiego rozwoju chowu zwierząt gospodarskich, a zwłaszcza bydła i trzody chlewnej, co uwarunkowane jest przede wszystkim rozwiązaniem problemu zbożowo-paszowego.

Niedostatek pasz własnych powoduje bowiem z jednej strony duże wahania w poziomie produkcji zwierzęcej, z drugiej zaś konieczność bardzo kosztownego importu milionów ton zbóż i innych surowców paszowych. Chcąc więc zapewnić stabilność w rozwoju produkcji zwierzęcej nie tylko bez dalszego powiększania importu zbóż, ale przy dążeniu do jego stopniowego zmniejszania, musimy podjąć odpowiednie przedsięwzięcia i środki gwarantujące uzyskanie potrzebnych ilości pasz z produkcji krajowej. Sprawy te były 11 bm. przedmiotem obrad Biura Politycznego KC PZPR, które zatwierdziło konkretne kierunki działania zmierzające do osiągnięcia tego celu.

Jest to zadanie niezwykle trudne, ale przy dużym wysiłku rolników, nauki rolniczej, służby rolniej oraz zapewnieniu rolnictwu niezbędnych przemysłowych środków produkcji — realne.

Zadaniem szczególnie ważnym jest też zmiana struktury zasiewów na korzyść wyżej plonujących gatunków i odmian zbóż, a więc przede wszystkim pszenicy i jęczmienia. Resort rolnictwa dąży do tego, aby rozszerzyć powierzchnię uprawy bardziej plennych gatunków zbóż, łącznie z mieszkankami zbożowymi, o 1,5 mln ha w latach 1975—80.

Duże, niewykorzystane możliwości zwiększenia produkcji pasz na gruntach ornych tkwią w upowszechnieniu uprawy mieszanek roślin motylkowych z trawami.

Jeszcze większe możliwości stwarza rozszerzenie obszarów uprawy kukurydzy do ponad 1 mln ha w 1980 r. (w tym na ziarno do około 300 000 ha), która daje wielokrotnie wyższe i bardziej wartościowe plony niż inne rośliny pastewne.

ODPOWIADAMY

M. K., Jarocin. — Dziękujemy za uwagi, ale niestety modernizacja ruchu wymaga często takich własnie posunięć. (1174)

W. F., Opalenica. — Brak adresu uniemożliwia Dyrekcji Wojewódzkiego Urzędu Telekomunikacji w Poznaniu (ul. Bułgarska 55) zbadanie prawidłowości rachunku. Należy więc bezpośrednio skontaktować się z WUT, podając dokładne dane o odbytej rozmowie. (919)

P. K., Śrem. — Z zapytaniem w sprawie chorych i starych drzew należy zwrócić się do Instytutu Ochrony Roślin w Poznaniu, ul. Mieczysława 20. (1217)

Pilskie

Trwa budowa sześciu szkół

W Pilskim wznosi się obecnie sześć szkół podstawowych, z których dwie — w Jastrowiu i Żelichach przekazane zostaną do użytku na początku nowego roku szkolnego. Zaawansowane są również prace na budowie sześciu

przedszkoli — obiekty w Żelichach, Wąlczu i Rogoźnie oddane zostaną w użytkownikom również we wrześniu br. Dzięki temu baza szkolna powiększy się w tym roku o ponad 1000 miejsc, a przedszkolnych — o 360 miejsc. (PAP)

Krytycznym okiem

Dowcip pokonany

Jest w Koninie sklep, który znają wszyscy mieszkańcy. Nie większy i najwygodniejszy, estetyczny i nowoczesny. Ma w nim kupić dywan, stoiki, wyroby chemii gospodarczej, kosmetyki, owoce, no i naturalnie artykuły spożywcze. A mieszkańcy ochrzcili go mianem „Stodole”. Tyle w tej nazwie sympatycznej przekory co ciepłej złośliwości. I tak od ponad roku kupują w „Stodole”, umawia się przed nią, podaje tę nazwę kierowcom taksówek — znają ją bowiem wszyscy.

Od kilku dni na „Stodole” wisi jednak neon: „Mirka”. W ulotnej nazwie („Stodola”) było wiele konkretności i swojskości, „Mirka” jest natomiast nazwą szablonową, niczym się nie wyróżniającą. Przy okazji wykazano małą zrozumiałość dla dowcipu. I to zresztą coraz powszechniejsze w nazewnictwie. Małą kluczą z dwoma gatunkami pieczywa na półkach nazywa się „Domu chleba” (jest taki w Koninie), co w świadomości klientów w wotuje skojarzenia już tylko złośliwe, bez cienia sympatii. Nowe osiedle, które ze względu na położenie nazwano roboczo „Złotorz” i wszyscy je takim znają — otrzymał ma podobną nową nazwę. Już się ją obmyśla. Pewnie znowu będzie „ambiana”.

Jeśli klienci będą mówić kupujemy w Samie „Mirka” (a nie „Stodola”) lub w „Domu chleba” będzie to zwycięstwo oddane kosztem ich upodobań do nazw, które się lubi — na prostych, nieszablonowych, dowcipnych. (woj)

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwach

KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89.

KONIN: Wojciech Pulański, pl. PZPR 1, tel. 243-04.

LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Słowiańska 38, tel. 28-25.

PIŁA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56.

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 6 — R-TVSS — Język polski (sem. 4) — Stefan Zeromski: „Ludzie bezdomni”; 6.30 — R-TVSS (sem. 4): Przekształcenia płaszczyzny; 8 — Język polski (kl. I lic.); „Poezja polskiego oświecenia”; 10 — Język polski (kl. II lic.); „Ludwik Waryński”; 11.05 — Język polski (kl. VII); „Bolesław Prus”; 12.25 — Decyzje plebiscytowe; 12.55 — Język polski (kl. IV lic.); „Ireneusz Iredyński”; „Niebo z blachy faldowanej”; 13.40 — R-TVSS — Matematyka (sem. 2); „Funkcje zdaniowe”; 14.10 — R-TVSS — Fizyka (sem. 2); „Sily w polu elektrycznym”; 15 — „Miejsce — program muzyczny „Wariacje”; 15.30 — Zaproszenie do teatru (kol.); 16 — Dziennik (kol.); 16.10 — Obiektowy; 16.30 — Ekran z brakiem obrazu film z cyklu Disneyland pt. „Kapryśna charczka”; 17.55 — Po ligon (kol.); 18.20 — Sonda: „Raz dar w nauce i technice” (kol.); 19.50 — Radziwo rolnikom (kol.); 19 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — Siódemka; 19.30 —

Wieczór z dziennikiem (kol.); „Zabójstwo” — film fab. pro. USA; 22 — Pegaz (kol.); 22.55 — Dziennik (kol.); 23 — W młot po premierze — w programie 10 pt. „Święta góra Kasprowa” (kol.); 23.30 — Kino miniatur: „Z powaga i żarliwości” (kol.); 17.05 „Fundament przyjaźni” — program z okazji 33 rocznicy podpisania Układu o Przyjaźni i Współpracy Polskiej i ZSRR (kol.); 17.35 — Mrazym morski; 18.05 — Partia Mohikanów — ode. 3 filmu kinowo-przygodowego prod. „CSRS”; 19 — Teleskop; 19.20 — Branoć dla najmłodszych (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — NURT — Pełnia; 20.50 — Modernizacja środków dydaktycznych; 21 — NURT — Pełnia; 21.30 — Czynnik organizacyjny decydujący o efektywności pracy dydaktycznej — cz. 1; 21.50 — NURT — Nauczanie matematyki — Łaczenie nauczania matematyki z nauczaniem innych przedmiotów (kol.); 22 — 21 rodzinny (kol.); 22.10 — Film latarni czarownic; 22.15 — „Jezebel” — dramat społeczno-obyczajowy prod. USA.